

Węgierska delegacja rządowa w Polsce

14 bm. przybyła do Warszawy delegacja rządowa WRL, której przewodniczy wicepremier Antal Aproz. Weźmie ona udział w rozpoczynającej się 15 bm. X sesji polsko-węgierskiej stałej komisji współpracy gospodarczej.

Delegację WRL powitał wicepremier Stanisław Majewski. (PAP)

GWIAZDZ WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
15
PAŹDZIERNIKA
1970

Wydanie A
Rok wyd. XXVI
Nr 245 (8289)
Cena 50 gr

Otwarcie jubileuszowej sesji ONZ

Przemówienie U Thanta • Oświadczenie A. Gromyki

W środę rozpoczęła się dziesięciodniowa uroczysta sesja ONZ w obecności wielu wybitnych polityków stojących na czele delegacji swych krajów. Prócz obecnego przewodniczącego Zgromadzenia Ogólnego NZ, Hambro, obecni są też przewodniczący IV sesji z 1949 roku, Romulo (Filipiny), i XXII sesji z 1967 roku, Manescu (Rumunia). Na sesję przybył też wczoraj minister spraw zagranicznych PRL S. Jędrzychowski.

Sekretarz generalny ONZ U Thant w okolicznościowym przemówieniu oświadczył, że Narody Zjednoczone uczyniły wiele dobrego w minionych 25 latach, ale nie jest to bynajmniej wystarczające.

Jest rzeczą nie do wybaczenia — powiedział m. in. U Thant — że tyle problemów z przeszłości nadal ciąży nad nami pochłaniając wiele energii i zasobów. Przypomniał on utrzymywanie się wyścigu

zbrojeń, pozostałości kolonializmu i rasizmu, przejawy gwałcenia praw człowieka, nie dopuszczanie Chin do ONZ oraz różne ciężkie konflikty trapiące wciąż jeszcze świat.

We wtorek przybył do Nowego Jorku, aby wziąć udział

Dokończenie na str. 2

G. Pompidou o wizycie w ZSRR

W środę odbyło się posiedzenie rządu francuskiego na którym prezydent Pompidou złożył sprawozdanie ze swej 8-dniowej wizyty w Związku Radzieckim. Prezydent stwierdził, że jego rozmowy z przywódcami radzieckimi charakteryzowały się szczerością, serdecznością i konstruktywnym charakterem. Rozmowy te trwały łącznie ok. 30 godzin dotyczyły problemów współpracy gospodarczej, politycznej, naukowej i kulturalnej.

Problem Chin znowu na forum ONZ

Stany Zjednoczone wraz z 17 innymi państwami zgłosiły w środę na forum ONZ wniosek, by problem reprezentacji ChRL uznano znów za „doniosłą kwestię”, wymagającą dwóch trzecich większości Zgromadzenia Ogólnego NZ. Warto przypomnieć, że już od wielu lat Stany Zjednoczone wraz z szeregiem innych państw, zgłaszały tego rodzaju wnioski, aby nie dopuścić do rozstrzygnięcia wyników głosowania w Zgromadzeniu Ogólnym. (PAP)

Na zdjęciu: Józef Cyrankiewicz wygłasza przemówienie nad trumną Zmarłego. W głębi stoją: Władysław Gomułka i Zenon Kliszko.

Nowa próba szantażu i presji

Ziomkostwa wzywają członków do występowania z SPD i FDP

Ujawniono w Bonn, że rewizjonistyczne związki i organizacje przesiedleńcze podjęły nową próbę szantażu i presji wobec partnerów z koalicji rządowej w celu wymuszenia na nich zmiany obecnej polityki wschodniej.

Na kolejnym zebraniu delegatów tych związków, jakie odbyło się w ostatnią niedzielę w Wuppertalu, podjęto uchwałę wzywającą wszystkich członków odwetowego Ziomkostwa Ślązaków do wystąpienia z SPD i FDP. Akcja ta ma wywołać wewnętrzny niepokój w łonie tych partii. W podobnym duchu i tonie będą, jak się zapowiada, podjęte także dalsze rezolucje przez inne ziomkostwa. Wniosek ten stawia w kłopotliwej sytuacji tych działaczy ziomkostw, którzy zasiadają z ramienia SPD i FDP w Bundestagu. Między innymi

zgodnie z podjętą uchwałą musiałby wystąpić z SPD przewodniczący Ziomkostwa Ślązaków i deputowany SPD do Bundestagu, Herbert Hupka. (PAP)

Współpraca ZSRR — Francja

Jak podaje agencja TASS, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin przyjął w środę na Kremlu grupę przedstawicieli francuskich kół przemysłowo-handlowych i naukowych. W toku rozmowy poruszone zostały zagadnienia dotyczące dalszego rozszerzenia dwustronnych stosunków handlowo-gospodarczych i naukowych w duchu postanowień radziecko-francuskiej deklaracji z 13 października br.

Spotkanie N. Ceausescu - U Thant

Przebywający w Nowym Jorku przewodniczący Rady Państwa Rumunii, Ceausescu spotkał się w siedzibie głównej ONZ z sekretarzem generalnym tej organizacji U Thantem. Rzecznik sekretarza generalnego ONZ poinformował, że Ceausescu i U Thant wymienili poglądy na problemy interesujące obie strony, w tym na sprawy związane z zasadą uniwersalności ONZ, wojną w Indochinach i sytuacją na Bliskim Wschodzie.

Rozmowy Bonn — Bruksela

14 bm. toczyły się w stolicy NRF rozmowy polityczne Bonn —

Samoloty USA nasilają bombardowania Laosu

W Wietnamie Południowym trwają nadal walki między siłami wyzwoleniczymi a żołnierzami reżimu sajskiego i USA. Do jednej z potyczek doszło w odległości około 12 km od urzędów petrochemicznych w Nha Be — miejscowości odległej o 15 km od Sajgonu. Do wództwa USA już 6 dzień kierowało superfortece „B-52”, które dotychczas operowały nad Wietnamem Południowym, przeciwko terenom wyzwolonym, z Laosu. Dziennik „Washington Evening Star” podkreślał w środę, że samoloty strategiczne „B-52” dokonują ciężkich bombardowań tych terenów. (PAP)

Bezpieczeństwo europejskie • Wojna w Indochinach • Stosunki PRL — Kanada

Konferencja prasowa ministra S. Jędrzychowskiego w Ottawie

W czasie swej oficjalnej wizyty w Ottawie minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Jędrzychowski, wystąpił 13 bm. na konferencji prasowej w miejscowym klubie prasy. Na wstępie minister Jędrzychowski złożył oświadczenie, w którym przedstawił stanowisko Polski wobec kluczowych problemów międzynarodowych oraz omówił rozwój stosunków polsko-kanadyjskich. Następnie minister Jędrzychowski odpowiadał na liczne pytania dziennikarzy.

Znaczna ich część dotyczyła kwestii związanych z projektem zwołania konferencji bezpieczeństwa europejskiego. Jej miejsca i składu. Odpowiadając na te pytania, minister Jędrzychowski wskazał, że — jak dotąd — żaden z zainteresowanych rządów nie zgłosił zastrzeżeń wobec propozycji Finlandii, aby wspomniana konferencja odbyła się w Helsinkach. Jeśli chodzi o skład konferencji, to jak wiadomo, kraje socjalistyczne wypowiedziały się na naradzie budapeszteńskiej za udziałem w tej konferencji Kanady i Stanów Zjednoczonych. W ten sposób — powiedział minister Jędrzychowski — wyszły one na przeciw postulatowi krajów NATO.

Minister wskazał następnie, że przygotowania do konferencji bezpieczeństwa europejskiego powinny obecnie zostać rozszerzone z płaszczyzny narad dwustronnych między poszczególnymi krajami na płaszczyznę konsultacji wielostronnych. Odnosnie wręcz — dodał minister Jędrzychowski — że również minister Sharp zgadza się z tym.

Dokończenie na str. 2

W trzecim dniu wizyty w Bułgarii

M. Spychalski gościem okręgu Wraca

Trzeci dzień swej oficjalnej wizyty przyjaźni w bratniej Bułgarii przewodniczący Rady Państwa PRL Marian Spychalski spędził w okręgu Wraca. Jest to położony na północ od Sofii rejon Bułgarii o bogatych tradycjach walk o wyzwolenie narodowe i społeczne, a obecnie prężnie rozwijające się centrum przemysłowo-rolnicze.

W godzinach wieczornych Marian Spychalski wydał w salach reprezentacyjnych hotelu „Sofia” przyjęcie na cześć przewodniczącego Zgromadzenia Ludowego Bułgarii Georgi Trajkowa i I sekretarza KC BPK, przewodniczącego Rady Ministrów, Todora Ziwkova.

Sprawozdawcy PAP relacjonują:

W środę, 14 bm., przewodniczący Rady Państwa PRL,

Marszałek Polski Marian Spychalski opuścił Sofię udając się do odległego o ponad 100 km okręgu Wraca. M. Spychalskiemu towarzyszył I zastępca Prezydium Zgromadzenia Ludowego Bułgarii, Dancho Dimitrow.

Droga z Sofii do Wracy wiedzie najbardziej malowniczą okolicą Bułgarii. Szosa wije się wśród gór i przeleży pasma Starej Planiny. W jesiennym słońcu pięknie wyglądają lasy pokrywające zbocza gór. Mijamy miasteczka i wsie. Ich mieszkańcy serdecznie pozdrawiają polskich gości. W wielu miejscach widzimy polskie i bułgarskie flagi narodowe. Na skalistych szczytach gór, w mijających miejscowościach widać pomniki świadczące o heroicznej przeszłości tej ziemi.

Zbliżamy się do Wracy. Z dala widać kontury wielkiego obiektu przemysłowego. Jest to kombinat chemiczny — wytwórnia nawozów azotowych, chluba bułgarskiego przemysłu. Przed bramą założą kombinatu serdecznie witają przewodniczącego Rady Państwa PRL i towarzyszące mu osobistości.

W gmachu dyrekcji odbywa się spotkanie przewodniczą-

Dokończenie na str. 2

R. Strzelecki w Fabryce Przyrządów i Uchwyty

Goszczący na Białostockim członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki przybył wczoraj do białostockiej Fabryki Przyrządów i Uchwyty, wiodącego zakładu w Kombinacie Przyrządów i Uchwyty „Ponar-Biał”.

Po zwiedzeniu fabryki, R. Strzelecki wziął udział w spotkaniu z aktywnym partyjnym i gospodarczym tego zakładu. (PAP)

Dział lotniczy w poznańskim Muzeum Wojska

Wychodząc naprzeciw zainteresowaniom społeczeństwa problematyką naszego lotnictwa, Dowództwo Wojsk Lotniczych przekazało z okazji 27 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego ponad 50 eksponatów dotyczących polskiego lotnictwa do dyspozycji Muzeum Narodowego w Poznaniu.

Wśród eksponatów są modele samolotów z okresu II wojny światowej oraz modele samolotów używanych obecnie w naszym lotnictwie, przyrządy nawigacyjne, różne mechanizmy lotnicze, ubiory pilota i żołnierza, również dzienniki osobiste pilota, flagi lotnicze oraz różne oznaki wojskowe.

Wszystkie te eksponaty zostały udostępnione zwiedzającym w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym na Starym Rynku. Wczoraj dokonano w nim oficjalnego otwarcia działu lotnictwa. Przybyli na nie. I sekretarz KW PZPR — Kazimierz Barcikowski oraz dowódca Wojsk Lotniczych — gen. dyw. pilot Jan Raczkowski. (wn)

Pogrzeb A. Rapackiego

14 bm. odbył się w Warszawie pogrzeb zasłużonego działacza polskiego ruchu robotniczego, wybitnego działacza państwowego — Adama Rapackiego.

W środę w godzinach przedpołudniowych trumna ze zwłokami Zmarłego wystawiona została w sali Ministerstwa Kul-



tury i Sztuki w Pałacu Prymasowskim.

W sali — półmrok, słychać dźwięki marsza żałobnego Chopina. Wzdłuż ścian — czerwone szarfy przepasane kirem. Nad trumną, stojąca na katafalku, flaga biało-czerwona. U stóp katafalku — wieniec i kwiaty. Na czerwonych poduszkach najwyższe odznaczenia Zmarłego: Order Budowniczych Polski Ludowej i Order Sztandaru Pracy I klasy.

Żołnierze WP zaciągnęli warte honorową. U trumny — wdowa i najbliższa rodzina.

Przybywają członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarz KC — Władysław Gomułka, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko. Przez dłuższą chwilę w milczeniu stoją przed trumną.

Zmarłego żegnają działacze państwowi i społeczni, przyja-

Wrzenie w Irlandii Płn.

W Irlandii Północnej nie ustają niepokoje, trwają starcia uliczne i notuje się kolejne zamachy bombowe. We wtorek nad ranem uszkodzona została 20-funtowym ładunkiem materiału wybuchowego główna linia kolejowa Belfast-Dublin. Wybuch spowodował śmierć jednej osoby i poważne zranienia drugiej.

Partyzanckiego charakteru operacja nastąpiła w ślad za kilkudniowymi gwałtownymi starciami w Londonderry, w których przeciw demonstrantom obrzucającym wojsko brytyjskie kamieniami i bombami benzynowymi, użyty został szkodliwy gaz typu „CS”.

PAP

POGODA

15 bm. będzie zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, rano miejscami słabe przymrozki.

Temperatura maksymalna od 8 do 10 st.

Wiatry umiarkowane z kierunków północnych.

Pogrzeb A. Rapackiego

Dokończenie ze str. 1

Warszawy. Wśród przybyłych — członkowie korpusu dyplomatycznego. Wiele osób wpisuje się do księgi kondolencyjnej, wyłożonej w hallu.

Cmentarz — godzina 13-ta. Aleja Zasłużonych na Powązkach rusza kondukt żałobny poprowadzony przez kompanie honorową WP, której sztandar odkryty jest kirem. Za trumną — najbliższa rodzina i krewni zmarłego — tuż za nimi Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Czesław Wycech. Idą w kondukcje: przyjaciele zmarłego, kierownicy wydziałów KC PZPR, członkowie Rady Państwa, ministrowie, działacze państwowi i społeczni, mieszkańcy Warszawy.

W kondukcje sztandary POP PZPR zakładów „Rawar”, której członkiem był Adam Rapacki oraz oddziału ZBWiD w Pruszkowie, do którego należał.

Są szereg i członkowie szeregu przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w naszym kraju.

Nad otwartą mogiłą przemawia Józef Cyrankiewicz.

Zegnamy dziś Adama Rapackiego, zasłużonego działacza polskiego ruchu robotniczego, który przez wiele lat pełnił kierownicze funkcje partyjne jako członek Biura Politycznego PZPR, zasłużonego działacza państwowego, przez wiele lat do roku 1968, Min. Spraw Zagranicznych.

Zegnamy Adama Rapackiego, człowieka i towarzysza, który czterdzieści bez mała lat swego życia, swojej pracy i najlepszych myśli poświęcił sprawie ruchu robotniczego, służbie idei socjalizmu.

Przyszedł do ruchu w trudnych i groźnych latach wzbierania faszystowskiej brudnej fali, gdy rozwijała się już ofensywa złowrogich sił hitlerizmu.

Dla wielu z naszego pokolenia poczucie konieczności walki z faszystami, narastającym wówczas w Europie jak dżuma, walki z nacjonalizmem burżuazyjnym, stanowiącym jego klasowe podłoże, poczucie integralności tej walki z walką o sprawiedliwość społeczną stanowiło istotną patriotyczną i zarazem internacjonalistyczną motywację, stopniającą dążeń z klasowym ruchem robotniczym, z lewicą społeczną, z rewolucją społeczną, z socjalizmem.

Adam, jako student, rzucił się spontanicznie w wir tej walki i już pozostał w naszych szeregach do końca życia. Przez Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej wszedł do ruchu robotniczego.

Otwarcie sesji ONZ

Dokończenie ze str. 1

w pracach części jubileuszowej XXV sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, przewodniczący delegacji Związku Radzieckiego minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko.

Po powitaniu na lotnisku Kennedy'ego minister Gromyko złożył następujące oświadczenie:

Przybyliśmy na jubileuszową część XXV sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Każde państwo członkowskie ONZ wyjaśnia na sesjach Zgromadzenia swoją politykę. Tak postępuje też i Związek Radziecki.

Polityka naszego kraju jest polityką pokoju, rozładowania napięcia i zapobieżenia groźbie nowej wojny.

Nie pozwolimy nikomu sprować nas z tej drogi. Oświadczamy i oświadczamy, że Związek Radziecki wraz z sojusznikami i przyjaciółmi nie pozwoli nikomu naruszyć interesów swojego bezpieczeństwa oraz bezpieczeństwa swoich sojuszników i przyjaciół.

Opowiadamy się za ścisłym powtarzaniem, przestrzeganiem Karty NZ. Delegacja radziecka uważa za konieczne podkreślić to na obecnej sesji, kiedy cały świat świętuje ćwierćwiecze, jakie upłynęło od chwili, kiedy założono fundament pod nową, ogólnowiatową organizację i stworzono strukturę ONZ jako organizację powołanej do tego, aby nie dopuścić do wojny i zapewnić pokój narodom. (PAP)

Dziśjszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

Pierwszy dekret nowego prezydenta Boliwii

Nowy prezydent Boliwii, gen. Torrez podpisał we wtorek swój pierwszy dekret od chwili, gdy w ubiegłym tygodniu przejął władzę po upadku gen. Ovando Candii. Dekret prezydencki anuluje rozkazy i zarządzenia wydane przez poprzedniego szefa państwa w sprawie usunięcia z Boliwii obokrajowców „ingerujących w wewnętrzne sprawy tego kraju”. Postanowiono też zrezygnować z wytoczenia procesu tym, którzy przystępują do strajków głodowych.

PAP

Na manewrach „Braterstwo broni”

Ćwiczące wojska wzorowo wykonują bojowe zadania

Specjalny wysiłek PAP na manewry „Braterstwo broni” — red. Jerzy Korejwo pisze z rejonu ćwiczeń. Obecne manewry są podsumowaniem tegorocznej pracy szkoleniowej sił zbrojnych obornego sojuszu socjalistycznego, surowym egzaminem, który zdawany jest na celując. Doskonale wykonują zadania żołnierze polscy zyskując szczerze góne uznanie obserwatorów ćwiczeń. Ich działania bojowe prowadzone 14 bm. zakończyły się sukcesem powodując pogłębienie wylomu w pozycjach „nieprzyjaciela”.

W nocy z 13 na 14 bm. do „walki” weszły nowe siły — do godzin rannych nasze wojska odparowały czołowe kontrataki „nieprzyjaciela”. Swe doskonałe umiejętności bojowe zademonstrowały tu wojska inżynieryjne Bułgarskiej AL oraz żołnierze wojsk zmechanizowanych, czołgiści i artylerzyści Czechosłowackiej AL, także lotnicy bratnich armii. Działania wojsk: uderzenia lotnictwa i artylerii na atakujące zgrupowania nieprzyjaciela, szybkie wejście na rubież, otwarcie ognia z wyrzutni ppk (przeciw pancernym pocisków kierowanymi) oraz innej broni przeciw pancernej i celność prowadzonego przez tę broń ognia, potwierdziły wysoką sprawność dowódców, sztabów i wojsk bratnich armii.

W godzinach południowych polska jednostka pancerna tocząca „walki” z przeciwnikiem, błyskawicznie sformowała szeroką przeszkodę wodną rozwijając następnie natarcie. Ta pancerna szarża przez wodę była prawdziwym pokazem szybkości działania naszych wojsk i precyzji nowoczesnego sprzętu, jakim dysponują nasze siły zbrojne.

W godzinach wieczornych wojska bratnich armii kontynuowały działania; ściśle współdziałały tu ze sobą połączone siły wojsk lotniczych, rakietowych i artylerii. Wznowe opanowanie żołnierskiego rzemiosła wykazali w trakcie nocnego strzelania czołgiści i artylerzyści, prowadząc ogień m. in. przy użyciu urządzeń noktowizyjnych.

Kolejny dzień działań ćwiczebnych obserwowali również przebywający w rejonie manewrów, członkowie kierownictwa partii i rządu NRD z Walterem Ulbrichtem oraz delegacje resortów obrony sił zbrojnych krajów socjalistycznych. (PAP)

M. Spychalski gościem

Dokończenie ze str. 1
go Rady Państwa PRL z kolegiem kierowniczym okręgu i miasta.

Marian Spychalski żywo interesował się rozmiarami produkcji, procesem technologicznym, przygotowaniem załogi oraz planami rozwoju kombinatu. Przewodniczący Rady Państwa PRL wyraził zadowolenie z możliwości odwiedzenia tego pięknego obiektu oraz przekazał, w imieniu własnym i kierownictwa PZPR oraz władz naczelnych serdeczne pozdrowienia załodze kombinatu. Następnie przekazał upominek — filmowy aparat projekcyjny z zestawem filmów ukazujących piękno Polski. Wiąże w zakładzie zakończyło zwiedzanie niektórych jego wydziałów.

Następnie M. Spychalski zwiedził oddział Muzeum Narodowego we Wracu.

Z muzeum polscy goście udali się na rynek, gdzie znajduje się monumentalny pomnik jednego z największych bohaterów narodowych, wybitnego poety Christo Botewa. Pomnik wznosi się na tle gór, w których blisko 100 lat temu zginął on w walce o wolność ojczyzny.

Pod pomnikiem Christo Botewa Marian Spychalski złożył wianek kwiatów, oddając hołd pamięci wielkiego Bułgara.

Pobyt we Wracu kończył spotkanie z przedstawicielami miejscowych władz partyjnych i państwowych.

W środę wieczorem przewodniczący Rady Państwa PRL, Marszałek Polski Marian Spychalski z małżonką wydał w salach reprezentacyjnych hotelu „Sofia” przyjęcie na cześć przewodniczącego Prezydium Zgromadzenia Ludowego Bułgarii, Georgi Trajkowa i pierwszego sekretarza KC BPK, przewodniczącego Rady

Odnaczenia dla byłych żołnierzy

Spotkanie, zorganizowane wczoraj w Garnizonowym Klubie Oficerskim przez Zarząd Okręgu Związku Inwalidów Wojennych, Zarząd Oddziału Związku Ociemniałych Żołnierzy oraz Zarząd Okręgowy Związku Spółdzielni Inwalidów z okazji XXVII rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego, miało szczególnie uroczysty charakter. Wielu byłych żołnierzy otrzymało wysokie odznaczenia państwowe.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski zostali odznaczeni: Edmund Andrzejewski, Stanisław Dobak, Franciszek Dobski, Stefan Figas, Stanisław Gałach, Klemens Janusz, Antoni Nowacki, Marian Rataj, Zygmunt Siadek, Józef Smoliński, Jan Wawrzyniak, Czesław Widelka, a ze Związku Ociemniałych: Stanisław Kuczkowski, Franciszek Miedziak, Aleksander Michalik, Władysław Płak, Michał Stelmach i Kazimierz Wróbel.

18 osób otrzymało złote i 4 osoby srebrne Krzyże Zasługi, ponadto wręczono 10 srebrnych i 24 brązowe medale „Za zasługi dla obronności kraju”.

(bw)

Zapowiedź demonstracji antywojennych w USA

W Stanach Zjednoczonych „Krajowa Koalicja Ruchu na rzecz Pokoju” zapowiedziała na dzień 31 października br., a więc na 3 dni przed wyborami powszechnymi, masowe demonstracje antywojenne w 31 miastach USA. Przedstawiciel tej organizacji Jerry Gordon na konferencji prasowej podkreślał rozczarowanie obywateli USA postawą polityków, którzy zapowiadali konsekwentne działania na rzecz całkowitego wycofania się USA z Wietnamu.

Pogorszenie się stanu zdrowia W. Rocheta

Obradujący w Ivry pod Paryżem Komitet Centralny FPK opublikował 14 bm. następujący komunikat o stanie zdrowia sekretarza generalnego FPK Waldeck Rocheta.

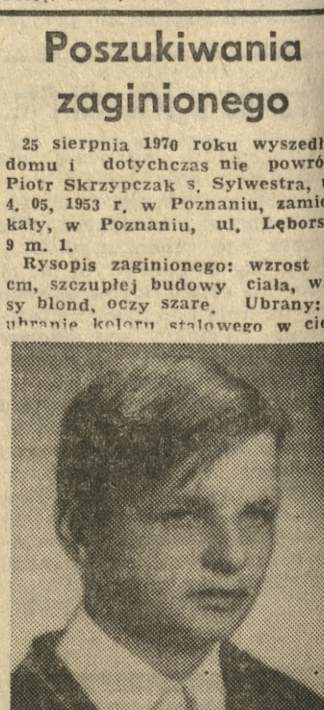
W ostatnich tygodniach stan zdrowia towarzysza Waldeck Rocheta uległ znacznemu pogorszeniu. Lekarze i personel, który opiekuje się nim od początku jego choroby zapewnia mu staranną opiekę. Komitet Centralny wyraża sekretarzowi generalnemu partii uczucia swego wielkiego przywiązania, które podziela cała partia.

PAP

Poszukiwania zaginionego

25 sierpnia 1970 roku wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił Piotr Skrzypeczak s. Sylwestra, ur. 4. 05. 1953 r. w Poznaniu, zamieszkały w Poznaniu, ul. Łębarska 9 m. 1.

Rysopis zaginionego: wzrost 160 cm, szczupłej budowy ciała, włosy blond, oczy szare. Ubrany: w ubranie koloru stalowego w ciem



na kratkę, koszulę non-iron koloru niebieskiego, czarne krawaty w złote prążki, na nogach buty w kolorze jasno-brązowym.

Osoby mogące udzielić jakiegokolwiek informacji o miejscu pobytu zaginionego proszone są o zgłoszenie w Komendzie Miejskiej MO w Poznaniu, Plac Wolności 16, pokój nr 314, telefon 412-473 lub w najbliższej jednostce MO. (na)

Zgromadzenie Ogólne zajmie się sytuacją na Bliskim Wschodzie

Dzisiaj plebiscyt wśród ludności ZRA

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych przystąpi wkrótce do debaty plenarnej na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie z chwilą, gdy zakończą się uroczystości związane z 25-leciem tej organizacji.

Źródła dobrze poinformowane twierdzą, że debata rozpocznie się 27 października i że kryzys bliskowschodni będzie omawiany od razu na forum Zgromadzenia bez powierzenia tej sprawy wyspecjalizowanemu komitetowi. W najbliższych dniach kraje arabskie opracują wspólną taktykę działania z chwilą, gdy do Nowego Jorku przybędzie egipski minister spraw zagranicznych, Riad.

W czwartek 15 października w Zjednoczonej Republice Arabskiej zostanie przeprowadzony plebiscyt, w czasie którego blisko 8 mln obywateli wypowie się, czy popiera kandydaturę Anwara el Sadata na stanowisko prezydenta. 15.000 lokalni wyborcy będą otwarci od 8 do 17 czasu miejscowego.

Próby nuklearne w ChRL i USA

Agencja Reutera donosi, że według oświadczenia amerykańskiej Komisji Energii Atomowej Chińska Republika Ludowa przeprowadziła w środę doświadczenia eksplozji nuklearnej w atmosferze o mocy 3 megaton. Próba została dokonana na poligonie Łob Nor w północno-zachodniej części Chin.

Także Stany Zjednoczone przeprowadziły w środę 25 w tym roku podziemną eksplozję nuklearną na poligonie w stanie Nevada. (PAP)

Usprawnienia w sieci telefonicznej

Nowe automatyczne połączenia międzymiastowe stolicy

Resort łączności uruchamia od 18 bm. automatyczną łączność telefoniczną między Warszawą a 9 dalszymi miastami wojewódzkimi w kraju.

Dzięki temu abonenci telefoniczni stolicy będą mogli, bez pośrednictwa centrali międzymiastowej, jedynie po uprzednim wykreśleniu odpowiedniego numeru kierunkowego, wybierać abonentów w następujących miastach (poniżej podajemy nazwy miast i odpowiednie numery kierunkowe): we Wrocławiu (871). Poznaniu (861). Łodzi (842). Katowicach (832). Szczecinie (891). Krakowie (812). Kielcach (846). Radomiu (848) i w Rzeszowie (817).

Połączenie z wymienionymi miastami będzie można uzyskać codziennie w godzinach od 14 do 8 rano dnia następnego, a w niedziele i dni świąteczne przez całą dobę.

6 listopada br. zostanie uruchomiona automatyczna łączność telefoniczna między Warszawą a Moskwą w obu kierunkach.

Znów starcia w Reggio di Calabria

W środę w Reggio di Calabria znów doszło do starć między policją a miejscową ludnością. Policjanci którzy starali się rozbić barykady wzniesione w dzielnicę portowej zostali obrzućci kamieniami a kilku z nich odniosło rany. (PAP)

M. Couve de Murville u Mao Tse-tunga

Agencja Sinhua informuje, że przewodniczący Mao Tse-tung przyjął w środę po południu byłego premiera francuskiego Maurice Couve de Murville'a wraz z małżonką i ambasadorem Francji w ChRL Etienne Manachem z małżonką.

Agencja pisze, że przewodniczący Mao odbył przyjacielską rozmowę z gośćmi francuskimi i że w spotkaniu uczestniczył premier Rady Państwa Czu En-lai.

PAP

Konferencja prasowa S. Jędrzychowskiego

Dokończenie ze str. 1

Wiele pytań dotyczyło wojny w Indochinach, m. in. możliwości reaktywizacji MKNiK, w której uczestniczą Polska i Kanada oraz propozycji wysuniętych ostatnio przez prezydenta Nixona. Odpowiadając na pierwsze z pytań minister Jędrzychowski stwierdził, że do póki trwa eskalacja działań wojennych w Indochinach, ożywie nie działalności MKNiK nie może nastąpić. Jeśli chodzi o propozycje prezydenta Nixona — powiedział minister Jędrzychowski — to odnosimy wrażenie, że zostały one zaadresowane raczej do amerykańskich wyborców, niż do kontrpartnerek przy stole konferencyjnym w Paryżu.

Minister Jędrzychowski odpowiedział następnie na liczne pytania dotyczące stosunków polsko-kanadyjskich. Stwierdził on, że w rozmowach przeprowadzonych z przedstawicielami rządu kanadyjskiego poruszono kwestie stosunków handlowych, współpracy naukowo-technicznej oraz odszkodowań z tytułu nacjonalizacji mienia kanadyjskiego w Polsce. W tej ostatniej sprawie toczą się rozmowy między polskim Ministerstwem Finansów, a kanadyjską ambasadą w Warszawie.

Mam nadzieję, że zostaną one w niedługim czasie pomyślnie zakończone — kontynuował min. Jędrzychowski. Poruszoną była również sprawa współdziałania Polski i Kanady w ramach GATT. (PAP)

Zapowiedź akcji Frontu Wyzwolenia Quebecu

Prasa francuska otrzymała w środę komunikat Frontu Wyzwolenia Quebecu, którego przywódcy zapowiadają podjęcie akcji terrorystycznych przeciwko urządzeniom kolejowym i lotniczym na terenie Kanady. Zamachy będą organizowane poza obrębem prowincji Quebec. Front Wyzwolenia Quebecu stwierdza, że prowincja ta przez 207 lat „pozostaje w niewoli” i domaga się stworzenia z niej niepodległego państwa.

Z MYŚLĄ O NORMALIZACJI...

Można było i należałoby nadal sądzić, że zawarcie między Polską a NRF układu o podstawach normalizacji będzie stanowiło przełom nie tylko w stosunkach między obu państwami, ale również między naszymi społeczeństwami. Przełom ten, leżący w najgłębszym pojęciu interesie pokojowej współpracy i bezpieczeństwa na naszym kontynencie uwarunkowany był, jest i będzie tym, co ma stanowić fundament tej normalizacji. Fundamentem zaś może być jedynie ostateczne uznanie przez NRF nieodwracalnego charakteru ustalonej w Poczdamie i istniejącej zachodniej granicy Polski na Odrze i Nysie.

Jednakże gdy próbuje się osłabiać fundament, mający stać się punktem wyjścia do normalizacji stosunków między naszymi państwami, tym samym osłabia się i podważa sama istota normalizacji.

Dlatego też niesposób nam zgodzić się — właśnie w imię normalizacji — ze stwierdzeniami, będącymi swoistą próbą interpretacji, klauzul układu, jaką minister spraw zagranicznych Republiki Federalnej Walter Scheel prezentuje jeszcze przed uzgodnieniem jego ostatecznego tekstu. W piątkowej debacie w Bundestagu usłyszeliśmy z ust min. Scheela, że NRF gotowa jest uczynić wiążącym prawo Polaków do życia w zabezpieczonych granicach w ten sposób, że na razie traktuje linię Odrę — Nysę w jej obecnym stanie jako granicę Polski. W tej samej wypowiedzi operował on również innym czasowym ograniczeniem „traktowania” Odrę — Nysę jako granicę Polski, mianowicie „aż do zawarcia traktatu pokojowego”.

W trzy dni później min. Scheel powtórzył to niemiennie wyraźnie, w wywiadzie udzielonym dziennikarzowi „Berliner Morgenpost”, należącym do koncernu Springera, którego głównym celem w ostatnich tygodniach jest doprowadzenie do rozbicia partii pana Scheela.

Jedno z pytań brzmiało: „Czy rząd federalny może zaakceptować żądanie polskie w sprawie ostatecznego i pozbawionego zastrzeżeń uznania linii Odrę — Nysę jako polskiej granicy zachodniej?”

Scheel: „Nie. Tęto rząd federalny z całą pewnością nie może uczynić i strona polska orientuje się, iż rząd ten nie może tego uczynić. Zabrania tego już sama sytuacja prawna, w której znajdują się Niemcy jako całość i Republika Federalna Niemiec”.

Znane są nam legalistyczne zastrzeżenia, na które powołuje się min. Scheel, wynikające m. in. z układów paryskich, wiążących jednostronnie NRF i nas nie obowiązujących. Inaczej wygląda sprawa prawniczej łamigłówki określanej w skrócie mianem uprawnień czterech mocarstw odnośnie Niemiec. Politycznie i faktycznie nie kwestionuje ostatecznego charakteru polsko-niemieckiej granicy na Odrze i Nysie żadne z mocarstw „wielkiej czwórki”, aczkolwiek trzy mocarstwa zachodnie wysuwają zastrzeżenia natury czysto formalnej, mając przy tym na względzie nie tyle istotę sprawy, ile swoje własne — często sprzeczne — gry, których przedmiotem miałyby być Niemcy. Gry o tyle złożone, że nie „Niemcy”, ale dwa państwa niemieckie o dwu różnych ustrojach przestały już dawno być przedmiotami a stały się podmiotami rozgrywki.

Te legalistyczne zastrzeżenia zmieniają przecież i nie mogą zmieniać meritum sprawy. Tymczasem min. Scheel zdaje się w swych ostatnich wypowiedziach wysuwać na plan pierwszy nie historyczną wagę dokumentu, który w początkach listopada ma negocjować w Warszawie, ale skonstruowany z zastrzeżeń prawniczych parawan, za którym kryje się

faktyczna próba podważenia tego, co ma być punktem wyjścia dla normalizacji między naszymi państwami.

Minister Scheel wie, że przy pomocy tego, co Niemcy nazywają „Rechtshaberei”, nie odrobi skutków przegranej wojny. O nieodwracalności jej wyników decyduje układ sił i on to sprawia, iż Polacy nie tylko mają „prawo do życia w zabezpieczonych granicach”, — ale nie odczuwają najmniejszych obaw odnośnie swojej granicy zachodniej. Występując z inicjatywą o normalizacji stosunków z NRF — a określonej bez cienia niedomówień podstawą, mieliśmy na względzie nie pragnienie uzyskania jakiegos dodatkowego zabezpieczenia, lecz działanie na rzecz pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Normalizacja stosunków między Polską a NRF jest jedną z podstawowych tego przesłanek.

Ale również z punktu widzenia prawnego w odpowiedzi min. Scheela udzielonej „Berliner Morgenpost” uderza rozdźwięk. Z jednej strony min. Scheel stwierdza, iż ostatecznego i pozbawionego zastrzeżeń uznania granicy polskiej na Odrze i Nysie zabrania sytuacja prawna Niemiec jako całości — przy czym wie równie dobrze jak my, że pojęcie to jest fikcją bez pokrycia — z drugiej strony wzbiera się przed tym uznaniem w imieniu NRF. Mamy tu więc do czynienia z jednej strony ze swoistym podtrzymaniem bońskich roszczeń do reprezentowania Niemiec jako całości, z drugiej strony — z zaprzeczeniem samym w sobie. Wyraża się ono w tym, iż dyplomaci bońscy pragną uniknąć uznania raz na zawsze, po wsze czasy, polskiej granicy na Odrze i Nysie oświadczając, że nie mogą tego uczynić w imieniu przyszłych zjednoczonych Niemiec. a jednocześnie nie są skłonni uczynić tego w imieniu samej NRF. Jest jasne, że NRF może podpisać układ tylko w imieniu NRF, tak jak my nie możemy podpisać układu np. w imieniu Polski jagiellońskiej. Rzecz w tym, by NRF jako NRF, podobnie jak wyraziła to NRD, wyzwała się definitywnie myśli o zmianie istniejącej zachodniej granicy Polski, i to nie tylko przy użyciu siły.

Niekiedy w Bonn chcieliby w rokowaniach z Polską wytoczyć cały wachlarz taktyki. Jakiego się często w rokowaniach zwykło używać. Niekiedy nawet można odnieść wrażenie, jak gdyby nie doceniali oni specyficznej odrębności i historycznego ciężaru gatunkowego obecnych rozmów między Warszawą a Bonn. Nie oczekujemy wielkooduszności. Granica na Odrze i Nysie jest aktem historycznej sprawiedliwości. Można jednak wyrazić obawę, że niedocenianie tego — być może przetyte jako świadome założenie, wbrew stanowisku kanclerza Brandta, którego szczerości nie poddajemy w wątpliwość — spowoduje rozmienienie owocu rokowań na drobne. Czy wiście, nie mam tu na myśli owej normalizacji międzypaństwowej, ale tej zwykłej, ludzkiej, na której NRF z moralno-politycznego punktu widzenia winno chyba zależeć jeszcze bardziej. Po prostu interpretacje, jakie słyszymy ostatnio coraz częściej z ust min. Scheela, mogą poważnie osłabić psychologiczne przesłanki normalizacji stosunków między naszymi społeczeństwami, co w tym wypadku jest również wymiernym politycznym czynnikiem.

W sprawach tak zasadniczej wagi jakie będą przedmiotem rokowań, społeczeństwo polskie ma prawo i obowiązek wypowiadać się w sposób szczery, co nie może być przez nikogo uważane za uchybienie protokołowi grzeczności. W imię tego też nie mogliśmy nie ustosunkować się do wspomnianych wyżej wypowiedzi min. Scheela.

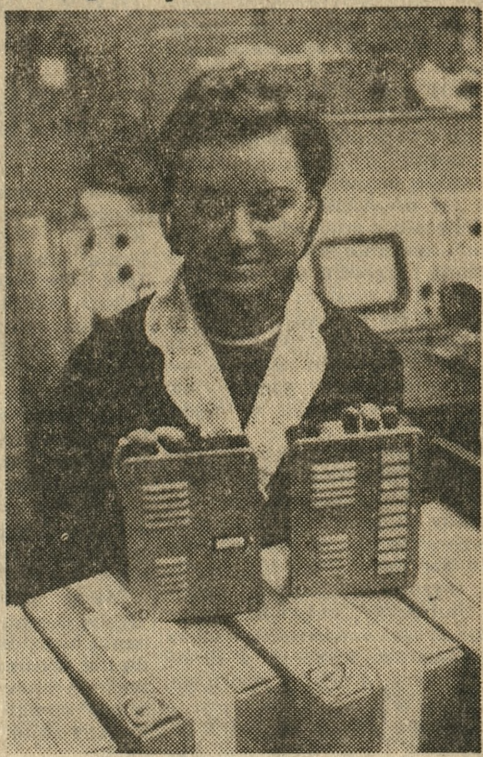
RYSZARD WOJNA

Polskie domofony

Telefon — podstawowy dotychczas środek szybkiego porozumiewania się między ludźmi. Nie wyobrażamy sobie dziś pracy jakiegokolwiek instytucji bez tego urządzenia. Toteż Radomska Wytwórnia Telefonów produkująca telefony od 30 lat jest pod ciągłą społeczną kontrolą instytucji państwowych i prywatnych użytkowników. Oto dorobek tej bardzo potrzebnej fabryki. Sześć milionów sztuk telefonów, 80 proc. aparatów ze znakiem jakości, wkrótce 2,5 milionowy telefon na eksport, przynależność do Klubu Eksporterów. Wśród odbiorców zagranicznych największe zamówienia wpływają ze Związku Radzieckiego, radomskie aparaty kupuje Grecja, Turcja, Syria, Liban, Irak. W asortymencie wyrobów znajdują się m. in. aparaty telefoniczne przełącznikowe, monerskie, mikrofony, unifony. W grudniu ubiegłego roku rozpoczęło także produkcję domofonów. Jest to urządzenie do łączności domowej instalowane w bramach dużych bloków mieszkalnych. Domofon pozwala na stwierdzenie czyjeś obecności bez pokonywania dużych odległości i jeżdżenia windą. Na dobro Radomskiej Wytwórni zaliczyć należy stałą poprawę estetyki produkowanych aparatów i dość szeroką gamę kolorów.

Na zdjęciu: monter Jolanta Wiewióra prezentuje domofony: jedno- i dziesięciomieszkaniowe.

CAF. — fot. — Wawrzynkiewicz



U poznańskich internistów

Porcje obliczane przez komputer

Dziś w Poznaniu rozpoczyna obrady XXIV Zjazd Towarzystwa Internistów Polskich — skupiającego największą grupę naszych lekarzy (3000). W zjeździe bierze udział około 700 specjalistów polskich, a nadto liczni goście z zagranicy. Z okazji zjazdu złożyliśmy wizytę wybitnym przedstawicielom poznańskiej interny, a jednocześnie czołowym organizatorom zjazdu.

— Gdy po raz pierwszy wystąpiliśmy z twierdzeniem, że dieta, nawet przy schorzeniach nerek, może być bardziej liberalna, uwzględniać sól i białko, zabrzmiąło to jak herezja. Jeszcze dzisiaj nie wszyscy są o tym przekonani.

— Jak do tego doszliśmy? Po stop w zakresie biochemii i innych nowoczesnych metod badań naukowych umożliwił dokładne prześledzenie losu wchłoniętych przez organizm pokarmów w różnych stanach chorobowych. Reszty dokonała matematyka.

Jesteśmy w poznańskim ośrodku dietetycznym. Moi rozmówcy, to doc. dr Jan Hasiak — kierownik Kliniki Gastroenterologii (schorzeń żołądka i jelit) Instytutu Chorób Wewnętrznych AM (której ośrodek podlega) oraz doc. dr Kazimierz Bączek — kierownik Zakładu Dializy Pozaustrojowej. Ośrodek powstał w 1959 r. z inicjatywy prof. dr. Jana Roguskiego jako Wojewódzki Ośrodek Dietetyczny, mający za zadanie opracowanie naukowych podstaw dietetyki i szkolenie

kadr. Współpracując z Komisją Dietetyki PAN nie tylko kształcił fachowców dla Funduszu Wczasów Pracowniczych i P. P. Uzdrowiska, ale stwarzał dawniej II Klinice Chorób Wewnętrznych (dzisiejszy Instytut) możliwości leczenia dietetycznego pewnej grupy pacjentów, przy jednoczesnym prowadzeniu prac naukowych o dużym znaczeniu. O ich randze świadczą zarówno liczne kontakty zagraniczne ośrodka, jak i przyznana poznańskiemu zespołowi w 1968 r. nagroda Polskiej Akademii Nauk za prace badawcze z zakresu postępowania dietetycznego w leczeniu zaburzeń metabolizmu (czyli przemiany materii). Najciekawsze osiągnięcia, wywołujące duże zainteresowanie w świecie, dotyczyły leczenia chorych z niewydolnością nerek.

Sam ośrodek — to na zewnątrz nie efektowny, po prostu kuchnia i laboratorium. Tyle, że w kuchni nie tylko przyrządza się posiłki indywidualne dla 24 chorych. Tu rozpoczyna się żmudna praca naukowa ośrodka. Waży się tu wszystkie produkty stanowiące porcję dla chorego, oblicza zawartość tłuszczów, białka, węglowodanów. Taka sama porcja, jaką otrzymuje chory (i jaką jadł) wrzuca się do specjalnego garnka, homogenizuje czyli rozdrabnia i miesza na jednolitą papkę, która wędruje do laboratorium.

Do laboratorium trafiają również ewentualne wymiociny chorego, jego moc, odchody. Choć dziwiłoby, iż o zrobienie bilansu, o ustalenie ilości przyswójonego przez organizm białka droga obliczenia różni się między ilością podaną choremu i przez jego organizm wydalaną. W laboratorium otrzymane próbki się spala, destyluje, oznacza zawartość azotu i innych składników, a nade wszystko oblicza. Praca to bardzo czasochłonna, przy wykonaniu 3 bilansów mają przez cały dzień zajęcie 4 osoby. Dokumentem ich pracy — zestaw liczb. Te liczby, a właściwie obliczenia, stanowią „wasz kiel garb” ośrodka. Nieodzowne staje się tu wdrożenie nowoczesnej elektronicznej techniki obliczeniowej.

Z tych właśnie obliczeń lekarze specjaliści wyciągają wnioski, rewolucjonizujące dotychczasowe poglądy na dietę i jej stosowanie.

Ponieważ największe zainteresowanie w kraju i poza jego granicami wywołały prace dotyczące żywienia w chorobach nerek, zwróciliśmy się po bliższe informacje do kierownika Zakładu Dializy Pozaustrojowej Instytutu, doc. dr. K. Bączka.

Dializa — to oczyszczanie krwi poza ustrojem za pomocą specjalnej aparatury, zwanej sztuczną nerką. Krew wypływa z tętnicy chorego, przepły-

wa przez rurę celofanową, przechodzi przez aparat dializacyjny i oczyszczona wraca do żyły pacjenta. Rura celofanowa jest półprzepuszczalna, posiada w ściankach liczne kanaliki, pozwalające oczyścić krew z niepożądanych dla ustroju trujących składników, a jednocześnie wzbogacić ją w składniki potrzebne. Zabieg ten stosuje się u chorych na mocznicę.

Jaki jest związek między pracą leczniczą tego zakładu a wynikami badań dietetycznego laboratorium?

U chorych na mocznicę wzrasta zapotrzebowanie na białko, którego jednak nie mogą przyswoić i które wskutek tego staje się dla nich trujące. Tradycyjna dieta zakładała więc eliminację białka z pożywienia, co jednak w efekcie doprowadzało do stanu niedożywienia i zmniejszenia odporności organizmu na wszelkie zakażenia. Badania poznańskiego ośrodka do wiodły, że chory z mocznicą może otrzymać pełnowartościową dietę bez ograniczeń białka i soli, gdyż w trakcie dializy przez odpywianą kompozycję płynu dializy cyjnego można usunąć jego nadmiar. W ten sposób chory ci mogą odzyskać większą sprawność ogólną i mają większe szanse dłuższego przeżycia.

To dietetyczne leczenie będzie mogło być w pełni realizowane, gdy nastąpi upowszechnienie leczenia dializą. To rzecz przyszłości. Ale pierwszy krok na tej drodze można już postawić.

Poznański ośrodek realizuje z powodzeniem opracowaną przez prof. Carmelo Giordano z Instytutu Patologii Klinicznej Uniwersytetu w Neapolu (z którym współpracuje) „dieta G-G”, niskobiałkową, ale z wierającą białko o najwyższej wartości biologicznej, pozwalającą zmniejszyć częstotliwość wykonywania dializ lub odsuwać konieczność ich stosowania. Tu tkwi szansa dla nieuzbrojonego w odpowiednie zaopiecenie terenu.

Dieta ta zakłada, że składniki żywienia muszą zawierać białko o najwyższej wartości biologicznej, rzeczywiste użytkowane na rzecz ustroju. Nie ilość lecz jakość decyduje. Badania wykazały, że najniższą wartość posiada białko roślinne. Odrzucić więc trzeba — wbrew dotychczasowym opiniom — całą zieleninę (wartość posiada sok z warzyw), chleb (są próby wypieku chleba bezbiałkowego). Największą wartość posiada białko jaja kurzego i mięsa wołowego. Naturalnie trzeba wiedzieć ile i jak spożywać.

Przy okazji — drobnostka, ale ważna. Sok pomidorowy, cenny dla chorych z niedoborem potasu, jako konserwa w niektórych przypadkach może być szkodliwy ze względu na zawarty sól. Tak więc lekarz przyszłości, zajmujący się chorobami systemu pokarmowego i trawiennego, musi znać nie tylko na medycynie, ale również na technologii produkcji. (bw)

O mieszkaniach Gabrowa, stolicy województwa leżącego w centralnej części Bułgarii, a ściślej mówiąc o ich skąpstwie, kraja rozliczne, uszczypliwe anegdoty. Jedną z nich opowiada o skąpym kupcu, który zaprosił do siebie w gościnę chytrego krawca. Kiedy po kolacji obaj rozsiedli się wygodnie na matach, aby porozmawiać, kupiec zgasił lampę i powiedział: „Nie ma sensu psuć nafty. Możemy się doskonale słyszeć i rozumiemy po ciemku”. Po skończonej rozmowie, gdy kupiec zabrał się do zapalania lampy, gość rzekł: „Zaczekaj chwilę, kiedy siedzieliśmy w ciemności, zdjąłem spodnie, aby ich zanadto nie zniszczyć”.

Anegdota anegdota, ale nie jest ona pozbawiona sensu, jeśli chodzi o miejscowe zwyczaje. Gospodarność i oszczędność — oto cechy, które wyróżniają mieszkańców okręgu gabrowskiego i są w znacznej mierze źródłem ich sukcesów. W tym górzystym rejonie nabyły grzyby po deszczu „rośnięte” się zakłady przemysłowe; tutaj właśnie w porównaniu z innymi regionami kraju zatrudnionych jest najwięcej osób, procentowo na jednego mieszkańca przypada największa produkcja przemysłowa. o rozmiarach zaś postępu i rozwoju świadczy fakt, że sam okręg gabrowski produkuje

Nowoczesna Bułgaria

Gospodarność i anegdota

dzisiaj tyle, ile cała Bułgaria w 1939 roku.

Gospodarz województwa I sekretarz KW Bułgarskiej Partii Komunistycznej — Pencho Karapeniew, opowiada o tych sprawach nie bez dumy. Oto województwo zasilą kieszonki państwa, w porównaniu z innymi okręgami, największym zyskiem. Gdyby sporządzić bilans, to okazałoby się, że uzyskany tu roczny dochód pokrywa wszystkie dotychczasowe nakłady wyłożone tu na inwestycje. A nakłady te były niemałe; procesy produkcyjne w tutejszych zakładach: budowy wagonów, maszyn tekstylnych, czy wciągów elektrycznych są na ogół zmodernizowane i zautomatyzowane.

Tradycje gabrowskiego przemysłu sięgają początków założenia miasta. Tu na skrawku ziemi, jeszcze wówczas wolnym od jarzma osmańskiego, legendarny kowal Raczko założył pierwszy warsztat. Powstałe po nim liczne drobne warsztaczki zrodziła niedzica ludzka i w równym stopniu do zamówienia tureckiej armii potrzeby rozwijającego się ru-

chu powstańczego. Obrazki z kuźni Raczko, jak z obrazów Grotgera; surowe twarze, gniewem zacisnięte usta, dłoń nie wykuwające z uporem broń powstańczą.

Tradycje gabrowskiego kowalstwa zachowały się w miejscowym skansenie „Eter”. Jedynie to chyba tego rodzaju muzeum na świecie, gdzie eksponaty są nie tylko zdolne do użytku, ale pozostają w ciągłym ruchu. Wody rzeki Jantry, jak w połowie ubiegłego stulecia, obracają tutejsze młyny wodne, wprawiając w ruch tartaki, napędzają warsztaty przedziałnicze. Zmieniły się tylko czasy. — Trudno dzisiaj uczyć dzieci zawodu — żali się Daniel Iwanow, ostatni już z kowali gabrowskich, którego starszy syn robi doktorat z cybernetyki w Moskwie, a młodszy wstępuje na Uniwersytet Sofijski.

W ciągu niewielu minut sprawne ręce kowala zamieniają nieforemny metalowy pręt w zgrabne cacko. Prymitywny miech, kowadło, obcęgi, młot — rekwizyty, jak mnie zapewniano, jeszcze z minionego stulecia. Na drzwiach

Dokończenie na str. 4
JERZY WALASEK

Tradycja wzajemnych obrotów handlowych pomiędzy Kanadą i Polską datuje się od 1835 r. kiedy oba kraje podpisały protokół przynajmniej sobie wzajemnie klauzulę najwyższego uprzywilejowania.

Po II wojnie światowej stosunki handlowe zostały wznowione i w miarę postępu czasu stawały się coraz bardziej ożywione zarówno w eksporcie jak i w imporcie.

Generalnie stwierdzić można, że ich znaczenie rozwijało się z Kanadą rozpoczął się w 1961 r. wraz ze wzrostem polskiego eksportu do Kanady, który z 2 mln dolarów w 1960 r. wzrósł do 12,4 mln dolarów w 1969, co stanowi więcej jak sześciokrotny wzrost w ciągu 10 lat.

Artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego stanowią w eksporcie polskim do Kanady 63 proc. ogólnego polskiego eksportu w 1969 r. Składają się nań: tekstylia, ubrania, wyroby wiklinowe, ozdoby choinkowe, zabawki, obuwie, śruby i nakrętki, szkło porcelanowe, wyroby z drewna, rowery, artykuły sportowe itp.

Następną grupą są artykuły spożywcze i surowce, jak np. mrożone owoce, pulpy, szynki, cukierki i inne, których udział w ogólnym eksporcie Polski do Kanady wyniósł w 1969 r. 30,7 proc. Dobra inwestycyjna jak obrabiarki i narzędzia stanowią około 6 proc. całości wywozu do Kanady.

Największą pozycję importową z Kanady stanowi pszenica, potem azbest, koncentraty cynku, guma syntetyczna, aparatu ra pomiarowa itp.

Dobra tradycja

korzystnych obrotów handlowych

Szlakiem

„Stefana Batorego”

Pszenicę zakupuje się w Kanadzie, zgodnie z umowami podpisanymi pomiędzy rządami Kanady i Polski. Pierwsza trzyletnia umowa podpisana w 1963 r. w Ottawie opiewała na zakup kredytowy 1,2 mln ton pszenicy, druga podpisana w 1966 r. i przedłużona do 1971 r. przewidywała również kredytowy zakup 900 tys. ton pszenicy.

Zbytelnym byłoby podkreślić w tym miejscu, że wysokość polskiego importu z różnych geograficznych rejonów świata i w danym okresie czasu zależy od aktualnych potrzeb polskiej gospodarki i tendencji w cenach na rynkach światowych. Mając powyższe na uwadze trzeba mocno podkreślić, że stosunki handlowe Polski z Kanadą nie wynikają z przypadkowej wymiany, ale są wynikiem strukturalnych potrzeb kanadyjskiej i polskiej gospodarki.

W związku z tym trzeba stwierdzić, że istniejące wszelkie warunki do dalszego rozwoju obopólnie korzystnych bilateralnych kontaktów ekonomiczno-handlowych w ramach przyszłego wysoce zliberalizowanego i multilateralnego systemu handlu światowego.

Najlepszym przykładem wzajemnej korzystnej kooperacji na tym polu jest wysoko ocen-

niana w Polsce postawa Kanady w związku z wysiłkami Polski w kierunku zniesienia jakichkolwiek jeszcze istniejących restrykcji w handlu między Polską i innymi krajami należącymi do GATT.

Interpress

Radiowe spotkania

Rozgłoszenia Polskiego Radia zainicjowała w obecnym sezonie kulturalno-oświatowym seria spotkań ze środowiskami twórczymi Poznania i Wielkopolski. Przed trzema tygodniami odbyło się w Rozgłoszeniach spotkanie z poznańskimi literatami, ostatnia natomiast — z aktorami i kierownictwem poznańskich scen dramatycznych.

Spotkania te mają na uwadze rozszerzenie form współpracy twórców w procesie przygotowywania programów radiowych oraz przedsięwzięcie konstruktywnych kroków zmierzających do integracji środowisk i instytucji kulturalnych stolicy Wielkopolski.

Inicjatywa ta została przyjęta z uznaniem przez poszczególne środowiska, o czym świadczy zarówno ożywiona wymiana zdań, jak i konkretne propozycje, zgłaszane przez uczestników spotkań. Tak było na spotkaniu z literatami i tak samo było na spotkaniu ze środowiskiem teatralnym Poznania.

Niektóre kwestie sformułowano niemal identycznie na obu spotkaniach. Tyczy to zwłaszcza oceny programów artystycznych radia — jak i oceny potencjału działających w Poznaniu instytucji kulturalno-artystycznych.

Sprawdzeniem owej identyczności poglądów i potrzeb naszego ośrodka jest np. kwestia programów satyryczno-rynkowych oraz kabaretu literackiego. Ponieważ i literaci i aktorzy uznają jednomyślnie istniejący w tej mierze stan za niezadowalający, można więc mieć nadzieję, iż rzecz nie skończy się tylko na postawie niu diagnozy i dobrych chęci.

Odnosi się to także do całego szeregu innych spraw związanych jak najściślej z przedsięwzięciami na różnych odcinkach staraniami, zmierzającymi do wyzwolenia inicjatywy i ambicji poznańskich środowisk i placówek artystycznych. Owe radiowe spotkania są więc sposobną okazją, aby zdać sobie lepiej sprawę z nie wykorzystanych jeszcze możliwości i móc pełniej czerpać z nich w działaniu praktycznym. (—)

LINGWISTA STUDYUM JĘZYKÓW OBCYCH

- ♦ Rutkowskiego 38 — Szkoła 97 (między ul. Hibnera i Al. Hetmańska) — dojazd tramw. 4, 5, 10, 12, 14;
- ♦ Stalingradzka 32/40 — Szkoła 65 (śródmieście) — dojazd tramw. 9, 11, 15, 16, autob. 51, 60 bis 63;
- ♦ Kościuszki 10 (róg Strzeleckiej) — Szkoła 82 (dojazd tramw. 1, 2, 4, 5, 6, 8, 13, 14, 18);

NIEDZIELNE STUDYUM JĘZYKÓW OBCYCH
♦ Łukaszewicza 9 — Szkoła 9 (przy Rynku Łazarskim) oraz
OSRODEK ORGANIZACJI KURSÓW JĘZYKÓW OBCYCH
przy **ZAKŁADACH PRACY**
(zgłoszenia zbiorowe) Szkoła 65, Stalingradzka 32/40, tel. 532-55

PRZYJMUJĄ ZAPISY

NA NAUKĘ JĘZYKÓW OBCYCH

angielskiego, duńskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, norweskiego, rosyjskiego, szwedzkiego, węgierskiego, włoskiego i innych

DLA POCZĄTKUJĄCYCH I ZAAWANSOWANYCH

Zamknięcie zapisów z dniem 16 października 1970 r.

Liczba miejsc ograniczona.

Rozpoczęcie zajęć w kolejnych terminach od 1. X. począwszy. Nowoczesne, skuteczne metody nauczania intensywnego, szybkościowego, konwersacja praktyczna, bezpośrednia, czynne opanowanie języka. Wyspecjalizowani wykładowcy, nowoczesne pomoce naukowe.

ORGANIZUJEMY WCZASY JĘZYKOWE

dla młodzieży i dorosłych

Sekretariaty przyjmują zapisy w godzinach od 17—20 w dni powszednie prócz soboty.

NA STUDYUM NIEDZIELNYM — zapisy na naukę przyjmuje się wyłącznie w niedzielę w godzinach od 9—12.

Przesunięty termin inauguracji zajęć niedzielnych przy Łukaszewicza 9 — zostanie ogłoszony oddzielnie.

UWAGA: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium zostanie przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9.

K6740

Kupno • Sprzedaż

Kupię kuchenkę gazową 2-palnikową. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 39406g.

Kupię motocykl boxer, BMW, wgl. Zündapp, może być do remontu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39223g.

Kupię fortepian Bechstein wysokiej klasy, nowoczesny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 39192g.

Kupię dywan 2,5x3,3 m, pluszowy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 39492g.

Fortepian chętnie „Bechstein” lub pianino, kupię. Oferty — podać wymiary lub numer fabryczny — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40280g.

Najnowsze wzory wózków dziecięcych, głębokie — kombinowane, spacerówki — wzory prawie zastrzeżone, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 39903g

Sprzedam stoły, krzesła, tapczan, odkurzacze, żyrandole, pierzyny. Sielska 21 m. 1, od godz. 16. 39109g

Czeski ładowacz do obornika. sprzedam. Hemmerling, Buk, tel. 221, Wielko-wiejska 17. 40039g

Sprzedam pastę perłową holenderską, oryginalną, do celów kosmetycznych. Oferty Biuro Ogłoszeń — Gdynia, pod S-6567. K6992

„Junaka” z przyczepą, 1965 rok, sprzedam. — Gdańsk, Legnicka 83, Szymanski. K6993

Sprzedam pokój stołowy orzech, wysoki połysk, wityne, antyk. Poznań, Dolina 19 m. 9, od godz. 16. 40065g

Sprzedam Jawę 250. Piechoci, Bydź, pow. Szamotuły, po godz. 17. 40049g

Maszynę dziewiarską dwułożyskową szwajcarską — „Rapidex”, z częściami zabasowymi, sprzedam. — Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39167g.

Sprzedam tokarnię stołową. Tel. 202-83. 39377g

Słownik języka polskiego Doroszewskiego, komplet — sprzedam. Poznań, Grottegera 10 m. 1. 39390g

Sprzedam korzystnie, małą lodówkę. Poznań, ul. Gajewskich 5 m. 8, od godz. 16. 39417g

UNDERWOOD USA, biurową maszynę do pisania, nowoczesne małe piśmo — 1900 zł, sprzedam. Kóstrzyn Wlkp., Dworcowa 6, właściciel. 39161g

Sprzedam akordeon włoski 40-basowy. Lodowa 26 m. 1. 39179g

Sprzedam kompletny hydrofor, Korczaka 30. 39178g

Futro nowe, marmel balkańskie, sprzedam. Ul. Witkowska 4 m. 1. 39177g

Sprzedam SHL 175 cm, stan idealny. Kazimierz Gołab, Przecław, poczta Pamiątkowa, pow. Szamotuły. 39176g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki. Osiedle Jagiellońskie 3 m. 13, od godz. 16. 39382g

Sprzedam garaż składany. Poznań, Kilińskiego 12 m. 8, godz. 15—18, w sobotę od godz. 13. 39521g

Sprzedam urządzenie do wyrobu zaczepów do klipów. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 39424g

Gospodarność i anegdota

Dokończenie ze str. 3

badawcze, zlokalizowane zarówno w Gabrowie jak i w okolicy.

Wszystko to jest wynikiem gospodarowania, stawiającego na określone kierunki rozwoju. Jednocześnie postępuje rozbudowa miasta. Nie jest to bynajmniej sprawą łatwą. Warunki terenowe stanowią naturalną przeszkodę dla urbanizacji. Toteż norma obowiązująca jest oszczędność. Stosuje się ją także do zakładów produkcyjnych. Większe fabryki lokalizują swe filie w okolicy tych wioskach. Powstaje sytuacja trochę paradoksalna, a z punktu widzenia socjologicznego całkowicie nowa, w której nie tylko miasto ale i wieś się uprzemysławia.

W Gabrowie ceną dobrych partnerów handlowych i bynajmniej nie skąpią im pochwał. Do takich partnerów tradycyjnie należy Polska. Polskie przedsiębiorstwa pracują z powodzeniem w największych zakładach tekstylnych tego miasta — im. Wasiła Kolarowa. Ale i elektrowni gabrowskie, eksportowane pod firmą „Balkancar”, są dobrą wizytówką bułgarskiego przemysłu w Polsce.

Lecz jest to tylko jedna strona wzajemnej sympatii. W kontaktach bezpośrednich sym-

patia ta jest żywa i na ogół odczuwalna. Już po krótkim pobycie w tym kraju odnosi się wrażenie, że sprawy polskie są bliskie Bułgarom, są jednak ludzie, których sprawy te zajmują szczególnie. Nie jest chyba dziełem przypadku, że należy do nich dr Christo Wasilew z Gabrowy, przedwojenny jeszcze absolwent Wydziału Medycyny Uniwersytetu Warszawskiego. Jego silne więzi z Polską, a nade wszystko zafascynowanie naszą kulturą narodową, emanują na miejscowe środowiska. W efekcie jego działalności równie bezinteresownej co pożytecznej, powieśza się w Bułgarii krąg przyjaciół i sympatyków naszego kraju, a i Bułgaria zyskuje wiernych i oddanych przyjaciół w Polsce.

I tak, byłbym zapewne zwątpił o naczelną cesze mieszkańców Gabrowy, gdyby nie zabawny incydent. Przechodząc koło pomnika, ustawionego na cokole pośrodku rzeki Jantry, zapytałem dziennikarza z miejscowej gazety, co ma on oznaczać?

— To Raczo Kowal, założyciel miasta — odparł.

— A dlaczego ustawiliście ten pomnik właśnie pośrodku rzeki?

— No cóż. W samym mieście szkoda było miejsca...

JERZY WALASEK

le tu nie mieszka, a tylko od czasu do czasu na 1 do 2 godzin zagląda do pokoju. Zameldowana jest ona tymczasowo gdzie indziej. Blisko 2 lata pokój faktycznie nie jest niezamieszkały. Jak taką osobę wymeldować?

RED. — Decyzję o wymeldowaniu lub przemeldowaniu lokatora, który od dłuższego czasu nie mieszka już w Pana mieszkaniu podjąć może — na wniosek Pana — wydział spraw wewnętrznych prezydium właściwej rady narodowej. We wniosku należy wskazać od kiedy lokator nie przebywa w mieszkaniu i gdzie ma stałe mieszkanie. (2191)

PRANIE BIELIZNY — W PRALNI

Mieszkaniec ul. K. — Mieszkam na parterze zaś pralnia znajduje się na 6 piętrze. Administrator wydał w ostatnich dniach rozporządzenie, że pranie bielizny wolno jedynie w pralni. Jest to duże zmartwienie, gdyż jesteśmy z żoną już starszymi ludźmi i nosić pralkę tak wysoko, to dla nas duży wysiłek.

RED. — Przepis art. 7 prawa lokowego przewiduje, że lokator obowiązany jest używać lokalu z należytą starannością — zgodnie z jego przeznaczeniem. Skoro pranie bielizny miało powodować zawilgocenie mieszkania, wynajmujący może żądać, ażeby najemcy prali w specjalnie do tego przystosowanej pralni. (2204)

**Czytelnicy
pytają —**

**REDAKCJA
ODPOWIADA**

URLOP NA POGRZEB

Stały Czytelnik K. D. — Podczas mego urlopu zmarł mi brat. Czy przysługiwał mi na czas pogrzebu urlop okolicznościowy?

RED. — Zgodnie z przepisem par. 4, ust. 2, pkt. 5 uchwały Nr 327 Rady Ministrów z 16. 8. 1957 r. w sprawie przestrzegania porządku i dyscypliny pracy, pracownik może być zwolniony od pracy w przypadku zgonu i pogrzebu siostry lub brata przez jeden dzień. W przypadku jednak zgonu i pogrzebu przypadły w okresie urlopu wypoczynkowego pracownika, nie przysługują pracownikowi prawa do odliczenia tego dnia z urlopu wypoczynkowego. (2146)

WYMELDOWANIE LOKATORA

J. P. — W moim mieszkaniu wyłączonym spod kwatunku za meldowania jest osoba, która wca-



WITOLD POPRZĘCKI PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

Jednym uchem słuchałem tego, co się wokół mnie mówi, coraz serdeczniej się uśmiechałem do Trudy i każdego rozmówcy, ale myślałem, byłem gdzieś indziej.

Na szczęście orkiestra w sąsiedniej sali zagrała walca, wuj Fritz poderwał się do Trudy, ja się skłoniłem jakiejś dostojnej starszej pani (jak się dowiedziałem — do brzości trafił — bo to była żona pułkownika) — rozpoczęły się tańce i balagan zapanował taki, jak we wszystkich szerokościach geograficznych zaczyna się w pewnym momencie wesela.

Holując starszą panią, marzyłem o tym, żeby ten balagan nasilił się jeszcze bardziej, żeby nasze zniknięcie mogło się udać, gdy po skończonym walcu ujrzałem w progu sali ciocię Dominikę w palcie, rozglądającą się, o rany! czy nie za Trudą?

Przemknąłem do niej:

— Mnie ciocia szuka?

— Ciebie, Trudy, wszystko jedno, słuchajno powiedział do mnie naczelnik poczty, że umarł twój szef i musisz wracać. Wiesz ty o tym?

— Ciociu, niech mi ciocia powie, że za zdradę tajemnicy korespondencji prywatnej jest surowa odpowiedzialność, mech on tego nie rozgłasza...

Zaledwie ciotka znikła w tłumie gapiów przy progu stojących, jakiś kapitan dotknął mego łokcia:

— Panie poruczniku, żona pana szuka! — oznajmił uprzejmie.

— A gdzie jest?

— Tam gdzie nalewają szampana.

Gdyśmy się dociskali do tego miejsca, z żywej gestykulacji Trudy domyśliłem się z łatwością, że opowiada o zająciu nad Szprewą...

— Szukałaś mnie? — zapytałem, żeby przerwać te hymny pochwalne na moją cześć.

— Tak. Posłuchaj, co ci chcę powiedzieć. Wuj Fritz był adiutentem papy, odbył z nim całą wojnę i mnie wykarmił własną pierś. Kapitan Horst Niede, adiutant obecnego pułkownika od kaprała służył u papy, kapitan Reinhold Patzke, siostrzeniec mojej mamy huśtał mnie i przewijał i z jego pomysłom zostałam córką pułku, porucznik Heinrich Wacholder miał chęć cie zabić na wiadomość, że wychodzisz za ciebie za mąż — ale teraz to oni wszyscy chcą z tobą wypić „bruderszaft”.

Podniosłem ręce na znak, że się poddaję:

— Panowie! Proszę o ulgową taryfę: ze wszystkimi i z a z e m l. Znowu zagrała orkiestra, Trudę porwał do tańca tym razem porucznik Wacholder, ja zaś ująłem za łokieć kapitana Niede:

— Horst, wypijesz ze mną „bruderszaft” i czy chcesz czy nie chcesz musisz być moim przyjacielem. Chodź-no na stronę, bo mam do ciebie prośbę. Podstawisz nam jakiś samochód z trzeźwym kierowcą na szóstą rano?

— Na co ci samochód o tej porze?

— Musimy wracać...

— Wracać? Zwirowałeś? To nie wzięłeś tygodnia urlopu, jak się prostemu żołnierzowi na ślub daje?

— Horst! ja wiem, w Bawarii, jesteście kochani i jeżeli trzeba się już żenić, to nie z byle kim, tylko z Bawarką. I ja tak właśnie zrobiłem! Ale, Horst, rozumiesz słowo „obowiązek”?

— Masz czytać! — podałem mu depeszę.

— No, dobrze, słowo jest słowem, ja na kilkanaście minut wyjdę a ty wracaj do żony. W tym szampanie, co go wypijecie, będzie się można wykapać!

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH
przy
**ZARZĄDZIE WOJEWÓDZKIM TOWARZYSTWA
WIEDZY Powszechnej w POZNANIU**
PRZYJMUJE ZAPISY na
KURSY JĘZYKÓW OBCYCH
♦ ANGIELSKIEGO
♦ FRANCUSKIEGO
♦ NIEMIECKIEGO
♦ ROSYJSKIEGO
oraz na inne języki w zależności od liczby zgłoszeń.
Zapisy przyjmuje sekretariat Studium w gmachu Szkoły Podstawowej nr 9, przy ul. Łukaszczyka 9/13, codziennie z wyjątkiem sobót od godz. 17-20. K6940

Sprzedaję
Sprzedam motorower Simson. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39436g.

Sprzedam futro nutrie jaśnie, nowe, pelise dla starzej pani, kołnierzyk z lisa platynowego, serwis obiadu 12 lub 18 osób. Marceleska 66 B m. 13. 39437g

Sprzedam daga, Gniezno, Młodzież Polskiej 9. 39440g

Sprzedam zagraniczne piśma muzyczne oraz foty zespołów, Oferty „Prasa” Poznań, ul. Młyńska 11 m. 11. 39447g

Sprzedam tokarkę do metalu 90 cm tocznia, wysokość kłód 20 cm, piłę mechaniczną, szlifierkę. Poznań, Mostowa 15 m. 21. 39456g

Maszyny do pisania Optima mało używana, sprzedam. Tel. 67-17-13. 39472g

Sprzedam szcucie srebrne 12 osób, 60 cześci, 4 szczyty miedzioryty, r. 1747. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39475g

Samochody
Kupię Syrenę 104 nowa, lub po małym przebiegu. Buk. tel. 242. 39507g

Sprzedam Moskwicę 401. Różny Luksemburg 6 (przy Łeszczewskiej), codziennie od godz. 17. 39517g

Kupię Zuka do remontu, może być niekompletny lub po wypadku oraz Syrenę 103. Oferty z podaniem cen „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39494g

Pilnie sprzedam Mikrusa z ulepszoną karoserią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39533g

Sprzedam „Tatra 603”. Poznań, tel. 659-49, godz. 17-19. 40401g

Lokale
Panom pokój wynajmę. Górczyn, ul. Rawicka 94. 39448g

Wynajmę pokój przy Libelta 12 m. 2. Informacje od 14. 39462g

Gniezno! M-3, samodzielne — zamienie na podobne lub mniejsze Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39476g

Nude małżeństwo, poszukuję pokoju na 1 rok. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39503g

Samotny, członek spółdzielni, szuka małego pokoju, nieumeblowanego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40439g

Mieszkanie spółdzielcze M-2 w Lesznie — zamienie na podobne w Poznaniu lub Luboniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39448g

Pokoju w śródmieściu dla studenta, poszukuję. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 105 — Pracownia Kapeluszy. K7022

Zamienie pokój wyłączone, na pokój z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39975g

Zamienie 2 mieszkania w centrum, na jedno 3-pokojowe z kuchnią i ogrodem, mogą być peryferie Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39387g

Kupię mieszkanie wyłączone lub własnościowe. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39114g

Panna poszukuje pokoju. Zapłać z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39120g

Kupię własnościowe — względnie wyłączone pokój z kuchnią, względnie sam pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39119g

Mieszkanie M-3, własnościowe, wyłączone, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39130g

Zamienie 2 oddzielne mieszkania po 1 pokoju z kuchnią — 3 albo 2-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39144g

Paniąkę przyjmę na pokój dwuosobowy. Stary Rynek 21 m. 1. 40034g

Pracownicy poszukiwani
Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 46/50 (budynek MHD - Centrum) — zatrudni
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — posiadającego wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz dobrą znajomość zagadnień z zakresu finansów i księgowości.
Praca w jednym z podległych przedsiębiorstw handlowych na terenie miasta Poznania.
Wnioski należy składać w Wydziale Spraw Osobowych Zjednoczenia pod wyżej wskazanym adresem — V ptr., pok. 501 i 502. K7010

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16 — zatrudni zaraz:
KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYCYJ.
Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz odpowiednia praktyka w budownictwie. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw, prosimy przysłać pod adresem przedsiębiorstwa. K7043

Spółdzielnia Usługowo-Wytórcza Kółek Rolniczych w Bytowie, ul. Dworcowa 18, tel. 187, woj. koszaliński — zatrudni zaraz
PREZESA SPÓŁDZIELNI.
Wymagane średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne i 5-letnia praktyka w zawodzie. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Mieszkanie zapewniamy. K6972

W „KOZIOŁKACH”
PONAD
PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH
oraz za 350.000 zł NAGRÓD
ZA PAŹDZIERNIK.
K7064

Z powodu starości sprzedam pół domu wyłączonego, parter, 3 pokoje, kuchnia wraz z ogrodem i przynależnościami w Gnieźnie. Informacje — Gniezno, ul. Artyleryjska 11 m. 1. 39356g

Sprzedam 1,8 ha ziemi ornej z prawem zabudowy w Zabikowie k. Poznania. Cena do uzgodnienia. Adres: Poznań, Chmielowskiego 11 m. 11. 39378g

Sprzedam działkę budowlaną 1200 m² — Poznań-Wola, ul. Leśnowojska 6. Informacje: Józef Pietrzak, Górczyn - Oriowo, ul. Kosińskiego 16. K7073

Zguby • Różne
Znaleziono bransoletę, Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40290g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 38041g

Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Specjalistyczna
w POZNANIU, ul. Wrocławskiej 6
UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA, ŻE
do PRZYCHODNI MEDYCZNEJ
przy ul. PIEKARY 22/23, telefon 587-80
PRZENIESIONE ZOSTAŁY:
♦ LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
czynne od 7—17, w soboty od 7—15.
♦ GABINET CHOROÓB SKÓRNYCH.
W PRZYCHODNI MEDYCZNEJ przy ul. 23 Lutego nr 40, tel. 596-05 — przyjmują lekarze specjaliści chorób kobiecych. K6880

Członkowie spółdzielni — poszukują pokój z kuchnią lub pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39504g

Na pół roku poszukuję pokoju do nauki w okolicy UAM. Oferty: „89912” — „Prasa”, Grunwaldzka 19, K6874

Koszalin! Duże dwa pokoje z kuchnią, w nowym budownictwie, telefon — zamienie na pokój, względnie dwa pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39560g

Nieruchomości
Sprzedam gospodarstwo 10 ha koło Poznania (przy stacji PKS w kierunku Tarnowa). Poznań, Trybunalska 24. 40511g

Kupię ziemię do 1 ha, blisko Poznania, z prawem zabudowy. Oferty z ceną „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40412g

Dom dwumieszkańkowy, wolne 3 pokoje, kuchnia, duży ogród. Szczępankowo przy Poznaniu 190.000 zł. Dom dwupokojowy, kuchnia, Łubów 140.000 zł. Parcela 1,163 m² wolnościowa zabudowa Górczyn 80.000 zł. Parcela 623 m², bliźniacza zabudowa, — Szczępankowo 40.000 zł — sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 40171g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem w Poznaniu. Adres wskaże — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39430g

Kupię dom jednorodzinny wolnostojący, wolny, na peryferiach lub przy granicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39469g

Kupię działkę budowlaną blisko tramwaju lub domek niewykończony. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39555g

Sprzedam lub wydzierżawię działki 7,500 m², 5,000 m², 2,500 m², przy dworcu Kostrzyn Wlkp. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39586g

Kupię domek jednorodzinny, dzielnica Jeżyce, Winogrody. Grunwaldzka 19 dla 39591g

Sprzedam wille dwurodzinną w Poznaniu. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39054g

Pracownicy poszukiwani
Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 46/50 (budynek MHD - Centrum) — zatrudni
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — posiadającego wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz dobrą znajomość zagadnień z zakresu finansów i księgowości.
Praca w jednym z podległych przedsiębiorstw handlowych na terenie miasta Poznania.
Wnioski należy składać w Wydziale Spraw Osobowych Zjednoczenia pod wyżej wskazanym adresem — V ptr., pok. 501 i 502. K7010

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16 — zatrudni zaraz:
KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYCYJ.
Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz odpowiednia praktyka w budownictwie. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw, prosimy przysłać pod adresem przedsiębiorstwa. K7043

Spółdzielnia Usługowo-Wytórcza Kółek Rolniczych w Bytowie, ul. Dworcowa 18, tel. 187, woj. koszaliński — zatrudni zaraz
PREZESA SPÓŁDZIELNI.
Wymagane średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne i 5-letnia praktyka w zawodzie. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Mieszkanie zapewniamy. K6972

W „KOZIOŁKACH”
PONAD
PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH
oraz za 350.000 zł NAGRÓD
ZA PAŹDZIERNIK.
K7064

Z powodu starości sprzedam pół domu wyłączonego, parter, 3 pokoje, kuchnia wraz z ogrodem i przynależnościami w Gnieźnie. Informacje — Gniezno, ul. Artyleryjska 11 m. 1. 39356g

Sprzedam 1,8 ha ziemi ornej z prawem zabudowy w Zabikowie k. Poznania. Cena do uzgodnienia. Adres: Poznań, Chmielowskiego 11 m. 11. 39378g

Sprzedam działkę budowlaną 1200 m² — Poznań-Wola, ul. Leśnowojska 6. Informacje: Józef Pietrzak, Górczyn - Oriowo, ul. Kosińskiego 16. K7073

Zguby • Różne
Znaleziono bransoletę, Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40290g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 38041g

Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Specjalistyczna
w POZNANIU, ul. Wrocławskiej 6
UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA, ŻE
do PRZYCHODNI MEDYCZNEJ
przy ul. PIEKARY 22/23, telefon 587-80
PRZENIESIONE ZOSTAŁY:
♦ LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
czynne od 7—17, w soboty od 7—15.
♦ GABINET CHOROÓB SKÓRNYCH.

W PRZYCHODNI MEDYCZNEJ przy ul. 23 Lutego nr 40, tel. 596-05 — przyjmują lekarze specjaliści chorób kobiecych. K6880

Członkowie spółdzielni — poszukują pokój z kuchnią lub pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39504g

Na pół roku poszukuję pokoju do nauki w okolicy UAM. Oferty: „89912” — „Prasa”, Grunwaldzka 19, K6874

Koszalin! Duże dwa pokoje z kuchnią, w nowym budownictwie, telefon — zamienie na pokój, względnie dwa pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39560g

Nieruchomości
Sprzedam gospodarstwo 10 ha koło Poznania (przy stacji PKS w kierunku Tarnowa). Poznań, Trybunalska 24. 40511g

Kupię ziemię do 1 ha, blisko Poznania, z prawem zabudowy. Oferty z ceną „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40412g

Dom dwumieszkańkowy, wolne 3 pokoje, kuchnia, duży ogród. Szczępankowo przy Poznaniu 190.000 zł. Dom dwupokojowy, kuchnia, Łubów 140.000 zł. Parcela 1,163 m² wolnościowa zabudowa Górczyn 80.000 zł. Parcela 623 m², bliźniacza zabudowa, — Szczępankowo 40.000 zł — sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 40171g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem w Poznaniu. Adres wskaże — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39430g

Kupię dom jednorodzinny wolnostojący, wolny, na peryferiach lub przy granicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39469g

Kupię działkę budowlaną blisko tramwaju lub domek niewykończony. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39555g

Sprzedam lub wydzierżawię działki 7,500 m², 5,000 m², 2,500 m², przy dworcu Kostrzyn Wlkp. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39586g

Kupię domek jednorodzinny, dzielnica Jeżyce, Winogrody. Grunwaldzka 19 dla 39591g

Sprzedam wille dwurodzinną w Poznaniu. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39054g

Pracownicy poszukiwani
Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 46/50 (budynek MHD - Centrum) — zatrudni
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — posiadającego wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz dobrą znajomość zagadnień z zakresu finansów i księgowości.
Praca w jednym z podległych przedsiębiorstw handlowych na terenie miasta Poznania.
Wnioski należy składać w Wydziale Spraw Osobowych Zjednoczenia pod wyżej wskazanym adresem — V ptr., pok. 501 i 502. K7010

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16 — zatrudni zaraz:
KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYCYJ.
Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz odpowiednia praktyka w budownictwie. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw, prosimy przysłać pod adresem przedsiębiorstwa. K7043

Spółdzielnia Usługowo-Wytórcza Kółek Rolniczych w Bytowie, ul. Dworcowa 18, tel. 187, woj. koszaliński — zatrudni zaraz
PREZESA SPÓŁDZIELNI.
Wymagane średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne i 5-letnia praktyka w zawodzie. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Mieszkanie zapewniamy. K6972

W „KOZIOŁKACH”
PONAD
PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH
oraz za 350.000 zł NAGRÓD
ZA PAŹDZIERNIK.
K7064

Z powodu starości sprzedam pół domu wyłączonego, parter, 3 pokoje, kuchnia wraz z ogrodem i przynależnościami w Gnieźnie. Informacje — Gniezno, ul. Artyleryjska 11 m. 1. 39356g

Sprzedam 1,8 ha ziemi ornej z prawem zabudowy w Zabikowie k. Poznania. Cena do uzgodnienia. Adres: Poznań, Chmielowskiego 11 m. 11. 39378g

Sprzedam działkę budowlaną 1200 m² — Poznań-Wola, ul. Leśnowojska 6. Informacje: Józef Pietrzak, Górczyn - Oriowo, ul. Kosińskiego 16. K7073

Zguby • Różne
Znaleziono bransoletę, Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40290g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 38041g

Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Specjalistyczna
w POZNANIU, ul. Wrocławskiej 6
UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA, ŻE
do PRZYCHODNI MEDYCZNEJ
przy ul. PIEKARY 22/23, telefon 587-80
PRZENIESIONE ZOSTAŁY:
♦ LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
czynne od 7—17, w soboty od 7—15.
♦ GABINET CHOROÓB SKÓRNYCH.

W PRZYCHODNI MEDYCZNEJ przy ul. 23 Lutego nr 40, tel. 596-05 — przyjmują lekarze specjaliści chorób kobiecych. K6880

Członkowie spółdzielni — poszukują pokój z kuchnią lub pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39504g

Na pół roku poszukuję pokoju do nauki w okolicy UAM. Oferty: „89912” — „Prasa”, Grunwaldzka 19, K6874

Koszalin! Duże dwa pokoje z kuchnią, w nowym budownictwie, telefon — zamienie na pokój, względnie dwa pokoje z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39560g

Nieruchomości
Sprzedam gospodarstwo 10 ha koło Poznania (przy stacji PKS w kierunku Tarnowa). Poznań, Trybunalska 24. 40511g

Kupię ziemię do 1 ha, blisko Poznania, z prawem zabudowy. Oferty z ceną „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40412g

Dom dwumieszkańkowy, wolne 3 pokoje, kuchnia, duży ogród. Szczępankowo przy Poznaniu 190.000 zł. Dom dwupokojowy, kuchnia, Łubów 140.000 zł. Parcela 1,163 m² wolnościowa zabudowa Górczyn 80.000 zł. Parcela 623 m², bliźniacza zabudowa, — Szczępankowo 40.000 zł — sprzedaż Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 40171g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem w Poznaniu. Adres wskaże — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39430g

Kupię dom jednorodzinny wolnostojący, wolny, na peryferiach lub przy granicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39469g

Kupię działkę budowlaną blisko tramwaju lub domek niewykończony. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39555g

Sprzedam lub wydzierżawię działki 7,500 m², 5,000 m², 2,500 m², przy dworcu Kostrzyn Wlkp. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39586g

Kupię domek jednorodzinny, dzielnica Jeżyce, Winogrody. Grunwaldzka 19 dla 39591g

Sprzedam wille dwurodzinną w Poznaniu. Adres wskaże „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39054g

Sport-sport-sport
Nieciekawe widowisko w Chorzowie
Albania pokonana 3:0

Miedzy państwowe eliminacyjne spotkanie gr. 8 piłkarskich mistrzostw Europy Albania — Polska rozegrane na stadionie śląskim w Chorzowie zakończyło się zwycięstwem drużyny polskiej 3:0 (1:0).

Bramki zdobyli: Gadocha w 18 min., Lubański w 84 min. i Szołtyś w 90 min. Sędzią był Kouniades z Cypru. Widzów mimo przekładowego zimna ponad 20 tys. Drużyny wystąpiły w składach: Albania: Dinelli, Prasheri, Gzim, Cani, Dhaes, Shlaku, Czece, Ragani, Bizi, Pano i Zrzega. Polska: Czaja, Stachurski, Porgon, Musiał, Wyrobek, Bula, Marks, Szołtyś, Deyna, Lubański i Gadocha.

Oczekiwane z dużym zainteresowaniem spotkanie polskich piłkarzy z Albańczykami, o których formie dochodziły sprzeczne wiadomości, zawiadło entuzjastów piłki nożnej. Kryzys, jaki obserwujemy w polskim zespole od kilku miesięcy, trwa nadal. I tym razem drużyna trenera Koniewicza wypadła na tie przeciętnej przeciw nika bardzo słabo. Wprawdzie zwycięstwo 3:0 sugeruje wysoką przewagę polskich piłkarzy, ale na boisku działo się wręcz coś innego. Z wyjątkiem grającego dobrze całego meczu Gadocha, oraz mającego okresami przebiegły dużej formy Szołtyś, a także Gorgonia, pozostali zawodnicy wypadli przeciętnie, a niektórzy jak np. Bula, wręcz słabo. Nie spał się również Deyna.

Mecz w pierwszej połowie był dość ciekawy, mimo że akcje w obydwu zespołach nie zawsze przebiegały sprawnie. Po przerwie przez pół godziny nasz zespół prezentował kompromitującą grę. Dopiero pod koniec meczu, kiedy przeciwnicy opadli z sił, a ich obrona nie była już tak skonsolidowana, precyzyjny strzał Lubańskiego z podania Deyny, przyniósł drużynie polskiej drugą bramkę. Następnie, kiedy już publiczność opuszczała stadion, w ostatnich sekundach meczu Szołtyś dalekim strzałem spoza linii pola karnego strzelił trzecią i ostatnią bramkę w tym spotkaniu.

Drużyna gości mimo porażki po zostawieniu po sobie przyjemne wrażenie. Piłkarze albańscy dysponują dużą szybkością, są skoczni, dobrze grają głową, gorzej natomiast jest u nich z dyspozycją strzałową.

REMIS W TIRANIE
Równoległe do meczu w Chorzowie rozegrany został wczoraj w Tiranie mecz międzypaństwowy o Puchar Europy pomiędzy młodzieżowymi drużynami Albanii i Polski. Wynik remisowy 1:1.

PORTUGALIA ZWYCIĘŻA W KOPENHADZE
W eliminacyjnym spotkaniu grupy 7 piłkarskich mistrzostw Europy Dania przegrała z Portugalią 0:1 (0:1).

JUGOSŁAWIANIE ZWYCIĘŻYLI W LUKSEMBURGU
W eliminacyjnym spotkaniu grupy 7 piłkarskich mistrzostw Europy Luksemburg przegrał z Jugosławią — 0:2 (0:1).

REMIS SZWEDÓW W DUBLINIE
Eliminacyjne spotkanie grupy 6 piłkarskich mistrzostw Europy Irlandii i Szwecji zakończyło się remisem 1:1.

Wdowa bezdzietna, dobrze sytuowana, posiadająca dom, mieszkanie, samochód — pozna pana inteligentnego od 60 do 67 lat. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39133g

Matrymonialne
Technik przystojny, sytuowany, na stanowisku, posiadający mieszkanie, pozna ładną, zgrabną pannę do lat 27. Cel matrymonialny. Poważne i wyzujące oferty wraz z fotografią „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39404g

Wdowa bezdzietna, dobrze sytuowana, posiadająca dom, mieszkanie, samochód — pozna pana inteligentnego od 60 do 67 lat. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39133g

Rzemieślnik na państwowej posadzie, z mieszkaniem, pozna skromną pannę do lat 25 wzn. rzymsko-kat. Może być sierotą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39041g

Dnia 13 października 1970 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w Bogu, przeżywszy lat 56

PELAGIA MALACHOWICZ
z domu WĘCŁAWEK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 14 na Górczynie.
W głębokim żalu pograżona
Poznań. Kniewskiego 20 m. 2. 40478g

RODZINA
Poznań. Kniewskiego 20 m. 2. 40478g

† Dnia 10 października 1970 r. zmarła nagle w 76 roku życia nasza droga siostra i ciocia, śp.

AGNIESZKA ŚRÓDECKA
z domu LENARTOWICZ
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku bracia i siostry z rodzinami
40490g

† Dnia 12 października 1970 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, przeżywszy lat 78

FRANCISZEK JANYSZKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu na Starolecie, w głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
40444g

† Dnia 13 października 1970 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w Bogu, przeżywszy lat 56

PELAGIA MALACHOWICZ
z domu WĘCŁAWEK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 14 na Górczynie.
W głębokim żalu pograżona
Poznań. Kniewskiego 20 m. 2. 40478g

RODZINA
Poznań. Kniewskiego 20 m. 2. 40478g

† Dnia 10 października 1970 r. zmarła nagle w 76 roku życia nasza droga siostra i ciocia, śp.

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 19 „Płak”; OPERA — g. 19 „Hrabia”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — nieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MUZA — g. 10, 12.30 „Gringo” (wios. 16 l.); g. 15, 17.30, 20 „Czerwony płaszcz” (dunsko-szwedzki 16 l.); APOLLO — remont; BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Mózg” (fr.-wios. 14 l.); CZERNASTKA — g. 10.30, 13, „Słoń maruda” (ang. 11 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Ostatni termin” (USA 16 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Spotkałem nawet szczęśliwych cyganów” (jugosł. 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17, „Wilcze echa” (pol. 14 l.); g. 19.30 „Zolnierki” (wios. 18 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, „Wujaszek czarodziej” (węg. 11 l.); g. 15, 17.30, 20 „Darling” (ang. 18 l.); KOSMOS — g. 18 „Kleopatra” (USA 14 l.); MALTA — g. 16, 18 „Ostatnie polowanie” (USA 14 l.); g. 20 „Panna młoda w żalobie” (franc. 18 l.); MI-NIATURKA — g. 15 „Popioły” (I i II s. — pol. 14 l.); g. 18, 20 „Oscar” (franc. 16 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Gang Olse-na” (dunski 16 l.); OSIEDLE — nieczynne; PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Angelika i sultan” (franc. 16 l.); PALACOWE — g. 20 „Dziewczęta z Kiotu” (jap. 18 l.); PRZY-JAZN — nieczynne; RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Lokis” (pol. 14 l.); RUSALKI — g. 15, 17, 19.30 „Nowe przygody Nieuchwytnych” (radz. 11 l.); SCALA — g. 16 „Więźniowie z Altony” (włoski 14 l.); g. 18.15, 20 „Gang Olse-na” (dunski 16 l.); TĘCZA — nieczynne; WARTA — g. 10, 12.30 „Szaleniec z IV laboratorium” (franc. 14 l.); g. 15, 17.30, 20 „Topkapi” (USA 16 l.); WZASOWICZ (Pusz-czykowo) — g. 15, 17, 19.15 „Nasza zwirowana rodzinka” (czes. 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15 „Inwazja potworów” (jap. 11 l.); g. 17.30, 20 „Noc generałów” (ang.-franc. 16 l.); WŁOKNIARZ (Stęszew — nieczynne; WRZOS (Lubon) — g. 18 „Dalekie drogi, cicha miłość” (NRD 14 l.); WRZOS (Mo-sina) — g. 15, 17, 19.15 „Rozbójnicy sytylscy” (włoski 14 l.); FO-TOPLASTIKON — g. 12-20 „Japo-nia wczoraj i dziś” — cz. I.

DVZURY

Interna, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. J. Strusia, Poznań ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11.

Laryngologia — Państw. Szpital Kliniczny im. Świeckiego, Poznań, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 671-231.

Psychiatria — Klinika Psychiatryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie, tel. 637-35; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — całą dobę; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacje w Luboniu, tel. 09; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne całą dobę.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne całą dobę; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20), g. 18-7, niedz. i święta — całą dobę; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7 w niedziele i święta całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, 623-35 — całą dobę.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23; Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-25); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87 (dyżurne lekarzy psychiatrów lub psychologów) czynny całą dobę. Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.

Porady przeciwdrobnoustrojowe, tel. 539-18, dyżurny informacyjny w dni powszednie — g. 8-19.

Aptek: al. Marcinkowskiego 11, Główna 63, Ziebkicka 16, Starolec-ka 79 (dyżurny nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM 1: Fala 1322 m: 8.05 Public. między-narodowa; 8.10 Plebiscytowa pio-senka miesiąca października; 8.14 Mozaika muzyczna; 8.45 Bezpie-czeństwo na jeźdni zależy od nas samych; 9 Dla kl. III-IV (język polski) „Złoty wiek Aten”; — słuch.; 9.20 Wzianka przebojów 15-lecia; 9.30 Muz. poważna; 10.05 „Najkrótsza droga” fragm. 4 (ostatni) opow. F. Nowickiego; 10.25 W stylu „Italiano”; 10.50 Młode, młodsze i najmłodsze; 11 Dla kl. VI (historia) „Szczęście Fernanda Korteza” słuch.; 11.30 Dedykujemy drugiej zmianie; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 Wieści, lepiej, tańiej; 13 Z życia ZSR; 13.20 Na-szwojska nuta; 13.40 Rytm i me-lodie dla wszystkich; 14 Nie prze-mieć, nie zapomnieć — mówi Henryk Ładosz; 14.10 Ermano Wolf-Ferrari — Suita Wenecka; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Go-

Razem — dostrzeżemy więcej

Czytelnicy w trosce o rangę handlu

Sygnały naszych Czytelników będące odpowiedzią na ankietę oraz propozycję telefonicznej interwencji w redakcji, bywały najróżnorodniejsze. Obok doniesień o opóźnionych dostawach pieczywa czy mleka, braku innych podstawowych artykułów spożywczych, mamy uwagi do fachowości i uprzejmości obsługi, do rodzaju stosowanych opakowań, jakości wyrobów, zlej organizacji zaopatrzenia, ubogich jadłospisów, braku placówek usługowych i handlowych, wreszcie o niedostatku zaopatrzenia w całą gamę artykułów przemysłowych, o którym trudno powiedzieć czy rzeczywiście jest zawniony przez handel.

Jesteśmy więc w nie lada kłopotach, aby dać pełną satysfakcję Czytelnikom, reagującym na naszą propozycję współdziałania, to jest aby doprowadzić do natychmiastowego usunięcia ujawnionych nieprawidłowości. Pragniemy zapewnić, że chociaż część sygnałów jest publikowana na łamach „Głosu”, wszystkie są skrupulatnie czytane, stanowią dla nas bowiem źródło informacji i uogólnień, wzbogacając późniejsze publikacje.

Tak na przykład uwagi dotyczące zaopatrzenia w artykuły przemysłowe nasunęły nam pomysły, aby gromadzić je i okresowo wspólnie z hutem i detailem, analizować przyczyny tych niedopatrzeń oraz sposoby wzbogacenia zaopatrzenia. Dlatego prosimy o dalsze uwagi i sygnały telefoniczne (657-18 — Sygnały Czytelników) oraz zawarte w ankiecie, którą zamieszczamy poniżej.

Teraz natomiast chcemy podać szereg spostrzeżeń, które nie dotyczą tylko spraw zaopatrzenia:

★ Bary mleczne na Łazarzu (przy parku Kasprzaka i Rynku Łazarskim) mają ubogi i niedbały jadłospis — np. zupa pomidorowa nawet nie jest upieczona zieloną pietruszką.

★ W sklepie warzywnym przy ul. Dąbrowskiego 92 obsługa nie grzeszy uprzejmością wobec nabywców.

★ Na osiedlu Świerczewskiego istnieje trzy sklepy pasmanteryjne, brak natomiast baru mlecznego.

★ Sklep MMH przy ul. Ściegienego 65/67 utrudnia samoobsługę, sprzedając np. wędliny w stoisku garmażeryjnym. Drob z kolei jest bez opakowań przebiegająca w nim klienteli, co jest niehygieniczne.

★ Personel sklepu radiotechnicznego przy Rynku Jeżyckim

nie przestrzega godzin handlu — sygnalizuje nam handlowiec emeryt, czyniąc uwagi na temat pracy swych młodszych kolegów.

★ Obsługa Centrali Chemicznej przy Starym Rynku jest zbyt powolna.

★ Czytelnicy zwracają uwagę na niedogodność zamykania sklepów spożywczych w godz. 12-14.

★ Kierownik pracowni szkolnej sygnalizuje, iż nie może zaopatrzyć jej w kabel elektryczny —



w sklepach uprawnionych do sprzedaży pozarynkowej tego wyrobu nie ma, w hurtowni śmieją się z tak „detaicznych” zamówień. Podobno w Gdańsku jest inaczej — nikt nie lekceważy zaopatrzenia szkół.

★ Kłopoty z nabyciem pieców żelazkowych (węglowych) pogłębia tryb dostaw — raz są piece, raz znów kolumnienki. Kompletny zakup wymaga wielokrotnych wizyt w sklepach.

★ Nic nie pomagają nasze sygnały — pisze jeden z Czytelników. — W sklepie PSS 196 przy ul. Winogrodzkiej znów są opóźnione dostawy pieczywa i mleka. „Bardzo sobie cenimy Waszą kampanię, ale odnośnie wrażenia, że organizacje odpowiadające za terminową dostawę do tej sprawy podjęły bezczynność” — konkluduje on.

Oczywiście z tej uwagi wy-ciągniemy wnioski. Chcemy jednak zapewnić — a i prze-konują się już chyba o tym sami klienci — że spostrzeżenia Czytelników i uwagi kontroli są respektowane przez ogół handlowców. Kontrole

przeprowadzone po naszych sygnałach, potwierdzały na ogół słuszność zarzutów, niedopatrzenia były natychmiast usuwane. (zs)

Telefony DONOSZA

MPK poinformowało o wczoraj-szych przestojach w ruchu tram-wajowym:

★ O godz. 8.17, u wylotu ul. Świerczewskiego, tramwaj „8” zde-rzył się z „4”. Rannych nie było. Motorniczemu „4” odebrano prawo jazdy i skierowano na badania powypadkowe.

★ O godz. 10.07, na ul. Niestachowskiej, tramwaj „9” zderzył się z samochodem ciężarowym, którego kierowcę ukarano mandatem.

★ Kierowca autobusu spowodował o godz. 11.12, na Placu Wiosny Ludów, zderzenie z tramwajem „2”. Ukarano go mandatem.

★ Również mandatem ukarano kierowcę „Zuka”, który spowodował zderzenie z tramwajem „2”, na ul. Strzeleckiej, o godz. 14. Przerwa w ruchu trwała 15 min.

★ Straż Pożarna odnotowała wczoraj 6 pożarów w Wielkopolsce. Najpoważniejszy zdarzył się we wsi Józefów, pow. Kalisz, gdzie spaliła się stodoła ze zbożem. Straty wynoszą 30 tysięcy zł. (mb)

UTM rozwija współzawodnictwo

Jeżeli porównamy liczbę telefonów z liczbą mieszkańców, to Poznań zajmuje trzecie miejsce w kraju po Warszawie i Wrocławiu. Mamy już 30 tysięcy aparatów i bardzo gęstą sieć kablową, której konserwacja i utrzymanie w gotowości technicznej wymaga dużego wysiłku od pracowników Urzędu Telefonów Miejsowych i podległych central.

Jedną z form pomagających pracownikom w uzyskiwaniu coraz lepszych wyników jest rozwijające się współzawodnictwo pracy. W jego różnych formach uczestniczy 88 proc. ogółu zatrudnionych. Walczą oni m. in. o miano najlepszej centrali, kolumny instalacyjnej, kolumny konserwacyjnej

Dar Wielkopolski dla młodzieży z Istebnej

Inicjatywa godna upowszechnienia

W Istebnej k/Wisły, przy tamtejszym Sanatorium Przeciwrzucalnym istnieje Technikum Ekonomiczne. Jest to szkoła typu zamkniętego, co nie pozwala na prze-prowadzenie zajęć praktycznych poza obrębem sanatorium. Jednym z ważniejszych przedmiotów nauczania jest mechanizacja prac obrachunkowych. Podjęcie wykładu tego przedmiotu uzależnione jest od posiadania własnego parku maszynowego.

Technikum w Istebnej otrzymało go przede wszystkim dzięki wysiłkowi społeczeństwa Wielkopolskiego, a ściślej mówiąc inicjatywie Zarządu Okręgowego Stowarzyszenia Księgowych w Poznaniu.

Tu bowiem narodziła się myśl udzielenia pomocy. Zwrócono się mianowicie do wielu wielkopolskich zakładów pracy, dysponujących maszynami małej i średniej mechanizacji prac obrachunkowych, o przekazanie zbędnych urządzeń.

Apel działaczy Stowarzyszenia nie pozostał bez echa. Technikum w Istebnej przekazano 29 maszyn zdolnych do pracy. Ponadto z 6 maszyn, które nie nadawały się do działania, wy-

korzystano wiele części do maszyn wymagających drobnych napraw. Wśród przekazanych znalazły się sumatory ręczne i elektryczne, arytmometry, w tym jeden elektroniczny, maszyny kalkulatorne czterodziałalowe, do księgowania i do pisania.

Ofiarodawcami było 18 wielkopolskich zakładów pracy. Wśród zakładów, które przekazały najcenniejsze urządzenia znajdują się: „Stomil”, Oddział Wojewódzki Narodowego Banku Polskiego, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego, Chodzieskie Zakłady Porcelany, Mleczarska Spółdzielnia w Środzie, Państwowe Gospodarstwo Rybackie w Wągrowcu, „Elektromontaż” w Poznaniu i wiele innych. Dodać też trzeba, że maszyn zostały wyremontowane kosztem Stowarzyszenia. Na ten cel wydatkowano 41 tys. zł. A wartość rzeczywista wszystkich maszyn — skromnie licząc — szacuje się na pół miliona złotych. Ponadto maszyny zostały zaprogramowane, wyposażone w formularze ewidencji zmechanizowanej, a także na miejscu w Istebnej przeszkolono personel nauczający.

Wydaje się, że inicjatywa działaczy poznańskich ze Stowarzyszenia Księgowych warta jest upowszechnienia. Jest bowiem wiele zakładów pracy posiadających zbędne urządzenia produkcyjne, które można by — zamiast na złom — przekazać szkołom, szczególnie zawodowym.

J. M.

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

★ O braku w sklepach ZURIT taśm do magnetofonu BG 23-2 pisze p. Wacław T.

★ W naszym sklepie MHD — Gospodarstwa Domowego brak garnków kamiennych o pojemności 10 i 20 litrów — donoszą mieszkańcy Winiar.

★ Przy ul. Główniej na wprost ul. Michała brak przejścia dla pieszych. W czasie deszczu nie ma mowy o przebyciu tego miejsca — pisze p. Jan S.

★ Na ul. Paderewskiego narożnik al. Marcinkowskiego na przejściu dla pieszych są dwie duże dziury. Przechodnie przewracają się — pisze p. Wincenty G.

★ Autobus wyjeżdżający ze Złotowa do Poznania o godzinie 14.40 codziennie opóźnia się o 10-15 minut albo nie jedzie w ogóle donoszą pasażerowie.

i odpowiedzi

▲ Urząd Telefonów Miejsowych informuje o tym, że zainstaluje telefoniczny aparat wrzutkowy w „Wiepofamie” w kabinie przy portierni. Automat udostępniony będzie wszystkim pragnącym z niego korzystać w razie konieczności. Wobec powyższego Urząd nie widzi potrzeby instalowania w tym rejonie jeszcze kabiny wolnostojącej.

INFORMUJEMY

„Pozycja NRD w świetle aktualnych porozumień z NRD” — to temat spotkania dyskusyjnego w Klubie MPiK, ul. Ratajczaka 39, dzisiaj o godz. 18, organizowanego przez Klub, Instytut Zachodni i ZW TRZZ. Dyskusję poprowadzą dr L. Janicki i mgr J. Muszyński z IZ.

Klub Myśli Współczesnej przy Pałacu Kultury zaprasza dzisiaj o godz. 18.30 na prelekcję doc. dr. Kwileckiego z Instytutu Zachodniego pt. „Idea zjednoczenia europejskiego społeczeństwa, a stanowisko NRD”.

Na spotkanie dyskusyjne z prelekcją pt. „Polityka wschodnia NRD” zaprasza dzisiaj o godz. 19 Klub ZNP, pl. Wolności 5.

Spotkanie z mgr. L. Ogórkim połączone z prelekcją pt. „Aktualna sytuacja w Chinach” urządzi dzisiaj o godz. 18.30 Klub ZSP Politechniki, ul. Kórnicka. Przewidziana jest także projekcja filmu pt. „Dwa dni w Pekinie”.

„Profil ekonomisty w gospodarce narodowej” — to tytuł prelekcji doc. dr. hab. Z. Gługiewicza dzisiaj o godz. 18 w sali nr 1 WSE na spotkaniu dyskusyjnym w ramach dyskusji przed Zjazdem Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Zbieranie informacyjne dla kandydatów na kursy przygotowawcze na studia politechniczne, prawne i ekonomiczne (dla pracujących) odbędzie się dzisiaj o godz. 17.30 w sali Uniwersytetu Robotniczego ZMS, ul. Nowowiejskiej 29.

AKTUALNOŚCI

● Jak nas zawiadomiła dyrektorka Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, wczoraj — z uwagi na obniżenie się temperatury powietrza — przysłapię ponownie do ogrzewania mieszkań. Zarazem stwierdzono, że w niektórych przypadkach (większe obiekty) rozruch kotłowni może potrwać dwa dni.

● Z okazji Dnia Wojska Polskiego żołnierze odwiedzili Przed-szkole nr 93 na Szczepankowie. Przybył także powstaniec wielkopolski, p. Wypijewski. Dzieci złożyły gościnne życzenia, popisywały się wierszykami, piosenkami i tańcami. Spotkanie upłynęło w miłej atmosferze.

● Przy Pałacu Kultury działa także pracownia historii sztuki, przeznaczona dla młodzieży szkolnej od klasy szóstej do jednastej. Zajęcia odbywają się tu dwa razy w tygodniu. Prócz prelekcji na temat stylów architektury oraz prądów w rzeźbie, malarstwie czy rzemiośle artystycznym, urządzi się także wycieczki, na których młodzież pozna je zabytki miasta. Obecnie trwa ją w pracowni zapisy nowych członków w godz. 9 — 20 (pok. 51). (c)

Nie Janusz lecz Janina

W naszym artykule „Głos” 10 bm) dotyczącym wystawy „Pola-cy w Niemczech”, eksponowanej w Muzeum Historii Ruchu Robotniczego na St. Rynku błędnie podaliśmy imię jednego z współautorów wystawy. Jest nim mgr Janina Kaczmarek, a nie — jak podaliśmy — Janusz Kaczmarek. Za błąd serdecznie przepraszamy zainteresowanych i czytelników. (wn)

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8.15-8.45 — Mate-matyka w szkole; „Zastosowanie elementów analizy”; 9-9.30 — Hi-

storia (kl. V): Złoty wiek Aten”; 10.55-11.25 — Język polski (kl. V) — Maria Konopnicka; 11.55-12.25 — Język polski (kl. III lic.) — St. Wyspiański; 15.20 — Politechnika TV: „Geometria wykresowa (I rok) wiadomości wstępne; 16.30 — Dzieńnik; 16.40 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratkiem” oraz film „Przygody sir Lancelota”; 17.35 — „Karabiny płynnie czas”; 18.15 — Pierwszy program z cyklu: „Alfabet rozrywki” pt. „Od A do A”. Scenariusz — St. Mroczkowski. Reżyseria — St. Olejniczak. Kier. muz. — J. Milian. Udział biorą: Zespoły ABC, „Anawa”, „Alibabki” oraz aktorzy i akrobaci, tancerze i inni; 19 — „Warunki i efekty”; 19.20 — Dobranoc i Dzieńnik; 20 — „Przy-miamy, radzimy”; 20.05 — „Mor-derstwo w poniedziałek” — fab. film NRD; 21.45 — „Chopin 70” — serial filmowy z I etapu Między-narodowego Konkursu Chopinowskiego; 22.30 — Dzieńnik; 22.50 — Politechnika TV (powt.).

PIĄTEK: 9 — „Małżeństwo” — film z serii: „Szczęście małżeńskie”; 9.25 — „Schleicher — gene-rał ostatniej godziny” — film dok. fab. prod. NRD; 10.55-11.25 — Dla szkół — Wychowanie obywatelskie (kl. VII); „Ziarno do ziarna”; 15.20 — Politechnika TV — Matematyka (I rok); „Wyznaczniki” cz. I i II; 16.30 — Dzieńnik; 16.40 — Dla dzieci — „Pan Półka i spółka”; 17.30 — „Nie tylko dla pań”; 17.55 — „Podniebna dolina” — rep. filmowy Tele-Aru; 18.05 — „Dumy i ballady” — II program z cyklu: „Polska pieśń artystyczna”; 18.35 — Wschodnia TV — z cyklu: „Nasi uczeni” — Włodzie-mierz Zonn; 19 — „Kronika Tygodnia”; 19.20 — Dobranoc i Dzieńnik; 20.05 — „Małżeństwo” — film z serii: „Szczęście małżeńskie”; 20.30 — „Kraj” — Tygodnik społeczno-polityczny; 21.10 — „Schleicher — generał ostatniej godziny” — film dok. fab. prod. NRD; 22.40 — Dzieńnik; 23 — Politechnika TV (powt.).

WIADOMOŚCI: 5, 6, 30, 7, 30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Beat i jazz na ludowo; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 — „Maigret w pensjonacie” odc. 10 pow.; 9.10 Ramsay Lewis poleca... jazz ulatwiony; 9.30 Nasz rok 70; 9.45 Turniej mistrzów batusy; 10.15 Maginus i ja — rep.; 10.35 Wszyst-ko dla pań; 11.45 „Anna Karenina” odc. 19 pow.; 12.25 Konc. muz. uniwersyteckiej; 13 Na łódzkiej antenie; 15 Zwieryta i ludzie — gawęda; 15.10 Światłowa przeboje po-wioski; 15.35 Szlachetne zdrowie; 15.50 Muzyczna sztafeta przyjaźni; 16.15 Nasz rok 70; 16.30 Rytm staro-kontra nowe; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Maigret w pensjonacie” odc. 11 pow.; 17.40 Aktualn. polskiej piosenki; 18 Kraj białego półkolejczyka — rep.; 18.35 Blues wczoraj i dziś; 19 Na-około świata — B. Szczygiel; 19.15 Powracająca miniatura — „Moto Perpetuo N. Paganiniego; 19.35 Śpiewają solenizanci; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Pod szafi-rowską igłą; 20.25 Lektury, lektury...; 20.40 Gdzie jest przebiegi; 21.05 Tyłko po hiszpańsku; 21.20 Ta-werna pod solenizantem; 21.40 Romanse M. Kowskiego; 21.50 Opera G. Pucciniego „Turandot”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — „The Moody Blues; 22.15 Powieść w wy-d. dżw. „Piękny pan” — odc. 6; 22.45 Muzyka z poezji — Wale Cho-pina; 23 „Wiek” — wiersze A. Sтерна; 23.05 Muzyka polska — mu-zyka europejska; 23.50 Gra i śpie-wa Zespół „Omega”; 24 Wiad. Ra-dia ONZ.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 30, 7, 30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

CZWARTEK: 8.15-8.45 — Mate-matyka w szkole; „Zastosowanie elementów analizy”; 9-9.30 — Hi-